WTOREK |02|07|2024|

GAZETA OLSZTYŃSKA

138 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 121 NR 101 (21 282)

FRANCJA SKRĘCA W PRAWO \2

JEDNI SIĘ CIESZĄ, DRUDZY TROCHĘ MNIEJ \3

TA PRACA WYMAGA EMPATII I ODPORNOŚCI \7

DZIAŁKI NA WARMII NADAL SĄ ROZCHWYTYWANE \8

ANNA CIESIELSKA: CZASEM W ŻYCIU DOBRA JEST REBELIA!

SPORT

FIŃSCY MISTRZOWIE SZUTRÓW \12

ANGLICY UCIEKLI SŁOWAKOM SPOD TOPORA \13

ISSN 0137-9127

27

9 770137 912026

41240 TBP-C-K

eprasa.pl d96c94e3d3

FRANCJA SKRĘCA W PRAWO

FRANCUSKIE MSW POINFORMOWAŁO W PONIEDZIAŁEK, ŻE W I TURZE WYBORÓW PARLAMENTARNYCH PRAWICOWE ZJEDNOCZENIE NARODOWE WRAZ Z SOJUSZNIKAMI UZYSKAŁO 33,2 PROC. GŁOSÓW, LEWICOWY NOWY FRONT LUDOWY – 28 PROC., CENTROWY OBÓZ PREZYDENTA EMMANUELA MACRONA – 20 PROC., A PRAWICOWI REPUBLIKANIE – 6,6 PROC.

Marine Le Pen

W porównaniu z niedzielnym sondażem exit poll dla stacji TF1 oficjalne, ostateczne wyniki podane przez resort spraw wewnętrznych oznaczają nieznacznie słabszy rezultat Zjednoczenia Narodowego (RN) oraz Republikanów (LR).

Według exit poll RN mogło liczyć na 34,2 proc. poparcia, Nowy Front Ludowy (NFP) – na 28-29 proc. głosów, sojusz Macrona – na ok. 20 proc., a LR – na ok. 10 proc.

Pierwsza tura przedterminowych wyborów parlamentarnych odbyła się w 577 okręgach wyborczych według ordynacji większościowej. W pierwszej turze wygrywają kandydaci, którzy otrzymali 50 proc. głosów przy frekwencji nie mniejszej niż 25 proc. wyborców w okręgu.

W większości okręgów rozstrzygnięcie nastąpi zapewne dopiero w drugiej turze, wyznaczonej na 7 lipca. Przechodzą do niej wszyscy kandydaci, na których głosowało ponad 12,5 proc. uprawnionych do głosowania. Ostatecznie wygrywa ten, który zdobędzie najwięcej głosów.

Liderzy lewicy i prezydenckiej partii Odrodzenie zapowiedzieli, że ich przedstawiciele, którzy w swoich okręgach zdobyli trzecie miejsce, ustąpią, by zjednoczyć poparcie dla kandydatów mierzących się z kandydatami RN i w ten sposób osłabić ostateczny wynik skrajnej prawicy.

Macron podjął decyzję o rozpisaniu wyborów w rezultacie sukcesu skrajnej prawicy w czerwcowych wyborach do Parlamentu Europejskiego – partia Marine Le Pen zdobyła w nich ponad 30 proc. głosów, a obóz prezydencki – ponad 14 proc.

Część francuskiej prasy w komentarzach po pierwszej turze wyborów parlamentarnych zaapelowała o mobilizację „sił republikańskich", by zapobiec wygranej skrajnie prawicowego Zjednoczenia Narodowego (RN) w drugiej turze, ale przyznaje, że pierwsza tura potwierdziła wysokie poparcie wyborców dla tego ugrupowania.

Historyczna mobilizacja, czyli wysoka frekwencja w pierwszej turze, pomogła przede wszystkim RN, nie jest jednak pewne, że zdobędzie ono większość bezwzględną w parlamencie – zwrócił uwagę dziennik „Ouest-France". Kluczowe są teraz, jego zdaniem, okręgi, w których do drugiej tury przeszło trzech kandydatów. Jak wskazał dziennik, czas na wycofanie się kandydaci mają do godz. 18 we wtorek 2 lipca.

Wyniki pierwszej tury wyborów parlamentarnych we Francji, w których wygrała skrajna prawica, to znak poważnego kryzysu władzy prezydenta Emmanuela Macrona i w konsekwencji mogą one poważnie zakłócić politykę Unii Europejskiej – oceniły w poniedziałek amerykańskie media.

ŹRÓDŁO: PAP

ZAKAZANA STREFA W OLSZTYNIE?

OD WCZORAJ W WARSZAWIE DZIAŁA STREFA CZYSTEGO TRANSPORTU, DO KTÓREJ NIE WJADĄ STARSZE I BARDZIEJ „TRUJĄCE" POJAZDY. NIEKTÓRZY CHCIELIBY TAKIEJ STREFY W OLSZTYNIE. SPRAWDZILIŚMY, CO O TYM SĄDZĄ OLSZTYŃSCY RADNI. A CI ZDAJĄ SIĘ SCEPTYCZNI WOBEC PODOBNEGO POMYSŁU W OLSZTYNIE.

Każde miasto, zgodnie z prawem, może wyznaczyć strefę czystego transportu, do której nie wjadą najmniej ekologiczne pojazdy. W Warszawie strefa objęła większość Śródmieścia i fragmenty przyległych dzielnic, w tym po drugiej stronie Wisły. Strefę czystego transportu próbował w tym roku wprowadzić Kraków. Miała tam zacząć działać także 1 lipca, ale termin został odłożony o rok. W Olsztynie na razie nikt strefy nie wprowadza, ale urzędnicy, według naszych informacji, przyglądają się, jak będzie ona funkcjonowała w stolicy.

Jadąc do Warszawy, warto pamiętać, że do strefy nie wjadą auta benzynowe starsze niż 27 lat i diesle starsze niż 19 lat, jednak co dwa lata te kryteria będą systematycznie zaostrzane. Ograniczenia nie dotyczą służb, seniorów czy właścicieli aut zabytkowych. Na razie nie dotyczą też mieszkańców stolicy.

Zmotoryzowani spoza Warszawy, żeby wjechać do strefy pojazdem podlegającym „wykluczeniu z komunikacji", mogą dostać specjalną przepustkę na cztery wjazdy w ciągu roku. Mandat za wjazd do strefy bez przepustki samochodem niespełniającym jej kryteriów to 500 zł.

W Olsztynie szef największego klubu radnych z Koalicji Obywatelskiej, który samodzielnie rządzi miastem, Paweł Klonowski, który jest także przewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej w Radzie Miasta, bardzo ostrożnie podchodzi do pomysłu tworzenia w tej chwili zielonej strefy stolicy regionu.

— Ja jestem zachowawczy w tym zakresie — mówi Klonowski. — Zobaczmy, jak największe polskie miasta poradzą sobie z tym rozwiązaniem. Na pewno są to ciekawe inicjatywy, ale ja bym na razie starał się zobaczyć, jakie będą doświadczenia i odbiór w innych miastach, zanim zaczniemy myśleć o wprowadzeniu tego u nas. Na chwilę obecną nie widzę takiej potrzeby.

Radny Paweł Klonowski zwraca uwagę na to, jak istotne jest, aby mieszkańcy mieli czas na dostosowanie się do nowych wymogów.

— Jest to pewna niedogodność dla posiadaczy starszych samochodów — dodaje Klonowski. — Można wprowadzić zasady, które pozwolą mieszkańcom na dłuższy okres przejściowy. Jeśli byłaby taka możliwość, na pewno wydłużałbym ten termin maksymalnie.

Radosław Nojman z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości ma jeszcze bardziej sceptyczne podejście do pomysłu. I to mimo tego, że jest powszechnie znany jako zamiłowany rowerzysta i nawet nie ma własnego samochodu.

— Nie ma co ślepo małpować Warszawy. U nas to jest po prostu niepotrzebne. Przy tym natężeniu ruchu i przede wszystkim jakości powietrza w naszym mieście, która jest dobra, a nawet bardzo dobra, to jest po prostu zbędne — stwierdza radny Nojman. — Stan powietrza w Olsztynie jest bardzo dobry na tle innych aglomeracji. Nie widzę możliwości, żeby naszym mieszkańcom, a przede wszystkim przyjezdnym, którzy przyjeżdżają do Olsztyna, ograniczać poruszanie się po mieście ze względu na rodzaj pojazdu — dodaje.

Na razie wprowadzenie zielonej strefy w Olsztynie pozostaje w sferze nawet nie obecnych, a przyszłych planów i dyskusji.

— Nie mamy bardzo pilnej potrzeby w tym zakresie jako miasto. Oczywiście, zawsze fajniej mieć jeszcze czystsze powietrze, ale musimy uwzględniać realia i potrzeby mieszkańców — mówi, zgodnie z radnym opozycji, radny Klonowski.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna
Michał Podolak
Barbara Barczuk
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl d96c94e3d3

JEDNI SIĘ CIESZĄ, DRUDZY TROCHĘ MNIEJ

Od wczoraj płaca minimalna w Polsce wzrosła do 4300 zł brutto. To druga w tym roku podwyżka minimalnego wynagrodzenia, które dostaje ponad 3 mln pracowników. Ich wzrost płacy na pewno cieszy, ale niekoniecznie już ich szefów.

Po raz drugi w tym roku wzrosła płaca minimalna, a wraz z nią stawka godzinowa. Od 1 lipca minimalne wynagrodzenie nad Wisłą wynosi już 4300 zł brutto, a stawka godzinowa – 28,10 zł.

Dlaczego znowu rośnie minimalne wynagrodzenie? To skutek wciąż wysokiej inflacji. Otóż jeśli prognozowany na następny rok wskaźnik cen towarów i usług wynosi co najmniej 105 proc., to ustala się dwa terminy zmiany wysokości minimalnego wynagrodzenia: od 1 stycznia i od 1 lipca.

Od 1 stycznia 2024 r. płaca minimalna wzrosła z 3600 zł w 2023 roku do 4242 zł, a teraz do 4300 zł. To oznacza niemal 20-procentowy wzrost, co oczywiście cieszy ponad 3 mln osób, które pracują za minimalne wynagrodzenie, ale budzi też obawy. Podnosząc płacę minimalną, trzeba mieć w tyle głowy, że każdy kij ma dwa końce. Tak jest też z minimalnym wynagrodzeniem. Nic dziwnego, że niedawna zapowiedź minister rodziny, pracy i polityki społecznej wprowadzenia płacy minimalnej na poziomie aż 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia wywołała ferment w biznesie. Bo trzeci rok z rzędu wynagrodzenie minimalne rosłoby o przeszło 20 proc. Nic dziwnego, że tę zapowiedź pani minister zdementował premier Donald Tusk.

Jaka minimalna w 2025 roku?

Ostatecznie rząd wyszedł z propozycją zwiększenia pensji minimalnej od 1 stycznia 2025 roku do 4626 zł brutto. W stosunku do obowiązującej od 1 lipca kwoty 4300 zł minimalna płaca wzrosłaby o 326 zł, czyli ok. 7,6 proc. To oznacza, że płaca minimalna w Polsce byłaby na poziomie ok. 53 proc. przeciętnego wynagrodzenia, co jest jednym z najwyższych poziomów w Europie.

Propozycją rządu zajmie się 15 lipca Rada Dialogu Społecznego. W przypadku gdy Rada nie uzgodni jej wysokości w ustawowym terminie, to wysokość minimalnego wynagrodzenia ustala rząd w drodze rozporządzenia.

Płaca minimalna to anachronizm

Przedsiębiorcy nie kwestionują, że płaca minimalna ma rosnąć, ale ich największe obawy budzi tempo wzrostu płacy. A w Polsce płaca minimalna rośnie bardzo dynamicznie, bo w okresie 2018-2023 wzrosła łącznie o 71,4 proc.

— Płaca minimalna, a przynajmniej sposób jej ustalania to anachronizm; najlepiej byłoby, aby to regulował rynek, a nie urzędnicy, narzucając odgórnie — mówi Wiesław Łubiński, prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Warmii i Mazur. — Wzrost płacy minimalnej może spowodować wzrost inflacji, jak też zwolnienia pracowników z powodu rosnących kosztów pracy.

Podwyżka płacy minimalnej oznacza wzrost wpływów do budżetu państwa, bo wyższe będą składki na ubezpieczenia społeczne i PIT liczone od najniższej krajowej. I to jest kilkanaście miliardów złotych. Jednak duża podwyżka płacy może spowodować kłopoty wielu firm w mniejszych miejscowościach, słabszych gospodarczo regionach. Może przyczynić się do poszerzenia szarej strefy, bo część wynagrodzenia będzie wypłacana z ręki do ręki. Dla przedsiębiorców wzrost płacy minimalnej oznacza też większe wydatki na pensje nie tylko pracowników najmniej zarabiających, ale też innych zatrudnionych, chcąc zachować pewną równowagę w siatce wynagrodzeń.

Rzecznik ostrzega

Adam Abramowicz, rzecznik małych i średnich przedsiębiorców, przestrzega, że szybkie tempo wzrostu minimalnej płacy w stosunku do wzrostu produktywności ma szereg negatywnych skutków dla gospodarki.

— Najbardziej oczywistym jest likwidacja tysięcy firm lub ucieczka w szarą strefę — zauważa rzecznik w swoim komentarzu. — Zbyt wysoki w stosunku do średniego wynagrodzenia poziom pensji minimalnej skutkuje, zwłaszcza w uboższych regionach kraju, redukcjami zatrudnienia. W ten sposób ci, którzy mieliby być beneficjentami podwyżek, w ostatecznym rozrachunku stają się często ich ofiarami. Innym z negatywnych skutków ubocznych jest migracja pracowników z małych miejscowości do dużych miast, gdyż to właśnie w mniejszych ośrodkach najszybciej znikają miejsca pracy.

Kolejną z negatywnych konsekwencji jest spłaszczenie płac. Zarobki osób pracujących na mniej odpowiedzialnych stanowiskach zbliżają się do zarobków tych, którzy ponoszą większą odpowiedzialność. W ten sposób podcina się motywację do pracy i podnoszenia kwalifikacji.

Zdaniem rzecznika wzrost pensji minimalnej o prawie dwukrotność przewidywanego wzrostu inflacji (4,1 proc. w 2025 roku) to droga donikąd.

— Stracą w ten sposób nie tylko pracodawcy, ale ostatecznie także pracownicy jako konsumenci, bo wzrost kosztów pracy musi być przerzucony na wzrost cen — przestrzega Adam Abramowicz.

ANDRZEJ MIELNICKI

Kwestie płacy minimalnej reguluje unijna dyrektywa, do której muszą dostosować się kraje członkowskie. Ale nie ma tam sztywnych ram, ile ma wynosić minimalne wynagrodzenie. Choć podane są pewne wskaźniki, jak 60 proc. mediany wynagrodzeń brutto i 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia brutto, które powinno się brać pod uwagę, określając wysokość wynagrodzenia. Chodzi o to, żeby płaca minimalna zapewniała pracownikom też godny poziom życia.

MIESZKAŃCY OLSZTYNA NIE CZUJĄ SIĘ SZCZĘŚLIWI?

FUNDACJA ŁÓDŹ NIEDAWNO OPUBLIKOWAŁA NOWY RAPORT „BAROMETR ROZWOJU MIAST 2024", W KTÓRYM PRZEDSTAWIONO M.IN. POCZUCIE SZCZĘŚCIA WŚRÓD MIESZKAŃCÓW NAJWIĘKSZYCH MIAST W POLSCE. JAK WYPADŁ OLSZTYN?

Zdaniem Fundacji badanie nawiązuje do idei Charlesa Montgomery'ego i opiera się na przekonaniu, że miejsca, w których mieszkamy, wpływają na nasze zdrowie i szczęście.

— W jego koncepcji istotne są elementy takie jak dostępność przestrzeni publicznych, przyjazność dla pieszych i rowerzystów, zrównoważony transport oraz równowaga między życiem prywatnym a życiem społecznym. Tworzenie „miast szczęśliwych" wymaga integracji różnych dziedzin, takich jak architektura, urbanistyka, socjologia i ekonomia, aby stworzyć miejsca, które wspierają dobrostan wszystkich mieszkańców — można przeczytać w raporcie.

Podczas badania eksperci wzięli pod uwagę takie aspekty jak: rozwój miasta, poziom bogactwa, estetykę, atmosferę miejsca czy poziom zaufania.

Wykorzystana została metodyka pomiaru emocji i odczuwanych pozytywnych i negatywnych doświadczeń opracowana przez Instytut Gallupa. Opiera się ona na dziesięciu głównych stwierdzeniach, spośród których pięć mierzy Indeksy Pozytywnych, a kolejnych pięć – Indeks Negatywnych Doświadczeń.

Badanie poziomu szczęścia odczuwalnego przez mieszkańców wykazało, że najszczęśliwsi mieszkają w Gdańsku, Wrocławiu i Krakowie.

Do najmniej szczęśliwych osób należą mieszkańcy Kielc. Nieco lepiej czują się mieszkańcy Gorzowa Wielkopolskiego i Łodzi.

Na którym miejscu znalazł się Olsztyn?

Według oceny poziomu szczęścia odczuwanego przez mieszkańców olsztynianie znaleźli się na 16. miejscu.

WIKTORIA PODLEWSKA

REKLAMA

Geofizyka Toruń S.A.
ogłasza
przetarg pisemny nieograniczony zewnętrzny na zbycie Składników Majątku
Szczegóły na stronie: www.geofizyka.pl oraz www.dawro.pl
www.dawro.pl
70024otbr-a-M

REKLAMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572), art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 12 marca 2024 r. (data wpływu: 12 marca 2024 r.), uzupełniony po wezwaniu w dniu 31 maja 2024 r., do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Zarządu Powiatu w Olsztynie o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. **„Rozbudowa drogi powiatowej 1483N od km 0+000 do granicy administracyjnej gminy Jeziorany", dz. nr 235, 334, obręb nr 1 miasto Jeziorany, gmina Jeziorany, dz. nr 112, 117/24, 117/1, obręb Jeziorany-Kolonie, dz. nr 107/5, 107/6, 107/7, obręb Kostrzewy, dz. nr 283, 124, 284, 149, 276/8, 144/2, obręb Kiersztanowo,** z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9^{00} do godz. 13^{00} **po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

65724otbr-a-M

przetarg

WYCIĄG
z ogłoszenia I ustnego przetargu ograniczonego na zbycie prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Iława, położonej w Iławie przy ul. Chopina.

Opis nieruchomości:
Przedmiotem zbycia jest nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w Iławie przy ul. Chopina, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków m. Iława w obrębie nr 2 jako działka nr 676/21 o powierzchni 0,0877 ha, zapisana w księdze wieczystej KW nr EL1I/00028059/7. Nieruchomość gruntowa położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej D-MN35. Przedmiotowy teren leży w granicach Obszaru Chronionego Krajobrazu Pojezierza Iławskiego – część A i B.

Cena wywoławcza – 170.000,00 zł brutto
Wadium przetargowe – 17.000,00 zł
Minimalne postąpienie – 1.700,00 zł

Warunki przetargu:
1. Przetarg odbędzie się w dniu **7 sierpnia 2024 r. o godz. 12.00, w sali nr 215 Urzędu Miasta Iławy, ul. Niepodległości 13.**
2. Ogłoszenie wywieszono na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Miasta Iławy, tablicach Urzędu Miasta na terenie miasta oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Komunalnej i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Iławy, ul. Niepodległości 13, pokój nr 205, tel. 89-6490163.

Burmistrz Miasta Iławy
/-/ Dawid Kopaczewski

11924ilzi-a -P

eprasa.pl d96c94e3d3

ANNA CIESIELSKA: CZASEM W ŻYCIU DOBRA JEST REBELIA!

— Kim Ty jesteś?

— To jest zawsze najtrudniejsze pytanie...

— Dlaczego?

— Bo trudno mówić o sobie, ale spróbuję... Od 2006 roku jestem praktykiem rynkowym, specjalistką w zakresie marketingu, sprzedaży, zarządzania i realizacji procesów, które w firmie kończą się wzrostem przychodów. Tak w skrócie możemy to nazwać. Te procesy to najczęściej obsługa klienta, sprzedaż, marketing. Nie są to procesy produkcyjne — wszędzie tam, gdzie firma zderza się z rynkiem, z klientem i z procesem sprzedaży — to jest mój obszar kompetencji.

— Dobrze, ale jesteś też mamą...

— Oczywiście! Jestem mamą dwóch dorastających córek, jedna z nich ma 12, a druga 14 lat. Jestem bardzo zapracowaną mamą i mam z tego powodu wyrzuty, ale z drugiej strony jestem też świetnym trenerem i dużo rozmawiam z córkami o swoich sprawach zawodowych, na przykład o wolności finansowej, o zarządzaniu własnymi finansami. Moim zdaniem to bardzo ważny, a często omijany obszar rodzicielstwa. I cieszę się, bo już widzę, że zaczęły zarządzać swoimi finansami osobistymi. To jest dla mnie powód do wielkiej satysfakcji.

— Czyli tym dwóm kobietkom nie grozi w przyszłości żadna przemoc ekonomiczna, której niestety wciąż wiele kobiet doświadcza...

— Tak i tego się trzymajmy. Tego życzę każdej dorastającej dziewczynce! Uczę też moje córki, by zawsze pamiętały, że nie ma granic. Jeśli dziś wymyślą sobie rzeczy, które chcą robić, to choć dziś jeszcze mogą nie istnieć odpowiednie technologie, które pozwalałyby na realizację ich pomysłów — za kilka lat to już może być możliwe. Na pewno przyszłością medycyny jest biotechnologia, biomodyfikacje. Jeśli zatem jedna z moich córek założy sobie, że chce kierowcom wszczepiać kamerę do mózgu, to ja jej dziś mówię, że będzie to robiła.

— To piękne... Powiedz, jak wygląda Twój typowy dzień?

— Staram się pracować w oparciu o pewien schemat i strukturę, bo wiem, że to pomaga i bardzo zwiększa efektywność. Moje życie zawodowe odbywa się więc cyklami tygodniowymi. Część tygodnia poświęcam zatem na pracę w spółce: na rozwój startupów, w których jestem wspólnikiem. Drugą część poświęcam na pracę w klinice. Zwykle pracuję od rana do godzin popołudniowych, późniejszych. Potem jest czas na rodzinę i bardzo często zdarza mi się, że na pracę poświęcam też dwa wieczory w tygodniu.

— Zmusza Cię do tego sytuacja?

— Nie, tak lubię. Wieczorami jestem w takiej ciszy. Lubię się wtedy zastanowić się nad różnymi sprawami, koncepcjami. Praca wieczorem wywołuje u mnie większe skupienie i powoduje, że na przykład szybciej mogę wrócić do domu. Czasem sytuacja rodzinna powoduje, że muszę wyjść z firmy wcześniej, około południa. Te wieczory są dla mnie zatem jakby kontynuacją przerwanego dnia albo takim momentem, kiedy w spokoju mogę się nad czymś zastanowić i popracować.

— JAKO PRZEDSIĘBIORCZYNIE KOBIETY SĄ SILNE I ODWAŻNE. WSZYSTKIE MAMY LĘKI, CZASEM NIEPEWNOŚĆ. I TO JEST DOBRE, BO TYPOWE DLA KOBIET, WYNIKA Z NASZEJ NATURY. A STRACH WCALE NIE OZNACZA, ŻE NIE POWINNIŚMY CZEGOŚ ROBIĆ. NIE — ON OZNACZA: „BÓJ SIĘ I RÓB!".

Fot. arch. prywatne

— Ale to wszystko zajęcia zawodowe, służbowe. A gdzie w tym jesteś Ty?

— Mówiąc o sobie chyba powinnam użyć cyklu rocznego...! (śmiech) Dla siebie robię tyle, że dwa razy w tygodniu ćwiczę. Wtedy to rzeczywiście jest czas dla mnie — ćwiczenia fizyczne dają mi poczucie siły i sprawczości. Jeśli jestem silna fizycznie, to mam wrażenie, że jestem też silniejsza psychicznie. Choć fakt: zaczynam te ćwiczenia o 6:50 rano, więc one nie wchodzą ani w sferę zawodową, ani rodzinną. A prócz ćwiczeń dwa razy w roku staram się wyjechać z przyjaciółkami na jakiś taki babski wyjazd. Ponadto przynajmniej kilka dni w roku staram się spędzić na festiwalu z jogą: to wyciszenie, trochę medytacji — wszystko razem pozwala mi złapać kontakt ze sobą, a w konsekwencji nastraja mnie na większą wewnętrzną równowagę. No i ładuję baterie na te dni wypełnione pracą i obowiązkami.

— Jak to się stało, że zostałaś bizneswoman?

— Nie wiem... Choć myślę, że to dlatego, że ze mną jest coś nie tak...! (śmiech) Ja na przykład nie jestem w stanie wejść w schemat i podporządkować się sytuacji, którą zastaję. Nie jestem w stanie pracować na etacie, bo mam w sobie zbyt dużo niezgody, zawsze chcę zrobić coś inaczej, pokazać, że można coś zrobić w inny sposób, że coś innego może być lepsze, efektywniejsze. Cenię też sobie poczucie wolności i chcę mieć świadomość — choć bardzo rzadko z tego korzystam, praktycznie nigdy, że jeśli trafi mi się gorszy dzień, to w ogóle nie pójdę do pracy i nikomu nie będę musiała o tym mówić. To dla mnie dobre, daje mi komfort. A jak to się stało? Na pewno u podstaw był fakt, że nie za dobrze wybrałam swoją pierwszą edukację — planowałam być nauczycielem akademickim. Ale życie wzięło sprawę w swoje ręce i podsunęło przedsiębiorczość: kształcenie się w tym kierunku, studia podyplomowe, jedne, drugie... Też fajne, znane uczelnie. I w końcu to życie zatoczyło koło, a ja wróciłam do wątku uczelni i przekazywania swojej wiedzy innym. Co mi się też bardzo podoba. Ale przyznaję, że miałam szczęście spotykać w życiu osoby, które mnie dużo nauczyły. Pomogły mi uporządkować klocki, które dostajemy w bardzo niedoskonałej edukacji, ale też te wynikające z wymagań rynku i klientów. Każdy ciągnie w swoją stronę: w szkole uczyli cię jednego, na studiach mówili ci drugie, a klient chce trzeciego. A summa summarum w tym wszystkim trzeba znaleźć swoją drogę i być na tyle stanowczym, by w razie potrzeby umieć powiedzieć klientowi, że nie — to nie działa i jeśli tak zrobisz, drogi kliencie, nie odniesiesz efektu. Trzeba twardo stać na swoim stanowisku.

— Bardzo wspierasz kobiety.

— Rzeczywiście, bardzo lubię pracować z kobietami. Kiedyś więcej pracowałam z mężczyznami, w tej chwili bardzo sobie cenię możliwość pracy albo z kobietami, albo w biznesach, w których jest ważna równość, empatia, społeczna odpowiedzialność biznesu. Niby to szumne słowa, ale warto je stosować w praktyce.

— Czy powiedziałabyś zatem, że czasem lepiej zaufać własnej intuicji, doświadczeniu niż książkowej wiedzy? Nawet w biznesie?

— Zdecydowanie. W ogóle w życiu bycie takim trochę rebeliantem, odważnym i zdecydowanym — jest dobre. Przede wszystkim cały czas pozwala nam karmić krea-

eprasa.pl d96c94e3d3

tywną część naszej osobowości, to dziecko w nas — a wszystko po to, by nie stracić radości z pracy, z życia. Bo przecież to ta radość daje głód na więcej: głód poznawania świata, ludzi, nowych wyzwań... I raptem podejmowania się zupełnie nowych rzeczy. Przekroczyłam 40 lat życia i w sumie mogłabym powiedzieć, że już nic nie muszę. Ale ja chcę.

— Jakimi przedsiębiorczyniami są kobiety?

— Silnymi i odważnymi. Świetnie zorganizowanymi. Każda z nas się boi, ale praca z kobietą jest o tyle fajna, że każda z nas może powiedzieć — tak, też się czasem boję. Wszystkie mamy lęki, czasem niepewność. I to jest dobre, bo typowe dla kobiet, wynika z naszej natury. A strach wcale nie oznacza, że nie powinniśmy czegoś robić. Nie — on oznacza: „bój się i rób!".

— Czy kobiety są lepszymi przedsiębiorczyniami niż mężczyźni?

— Nie ma na to jednoznacznej odpowiedzi. W swoim życiu spotkałam bardzo empatycznych mężczyzn i bardzo bezwzględne kobiety. Albo zagubione. W biznesie dużo ważniejsza jest konsekwencja działania. To ona bywa bliższa mężczyznom, być może z powodów antropologicznych. A kobieta bywa z tej konsekwencji wyrywana. Bo na przykład jej uwaga zostanie przesterowana na rodzinę, na jakiś moment w życiu, kiedy ktoś inny wymaga opieki. I to powoduje, że jej proces konsekwentnego działania zostaje przerwany. Dlatego dużo ważniejsze i u podstaw jest to, żeby konsekwentnie działać, bo sumą sukcesu jest liczba tych razy, kiedy się podniesiesz, a nie ile razy upadłaś. Za rogiem zawsze jest coś nowego. Zatem choć nie da się tego zrównać, z moich obserwacji wynika, że większy sukces osiągają osoby, które są konsekwentne, wyznaczają sobie jeden cel, azymut, do którego idą — różnymi drogami, ale konsekwentnie. I płeć nie ma tu znaczenia. Zempatią u obu płci też różnie bywa — dla tych młodszych pokoleń to zaczyna być powoli sprawa intuicyjna. Przede wszystkim pamiętajmy, że empatia nie oznacza słabości. Empatia to umiejętność obronienia twojego zespołu przed innymi ludźmi, obronienia własnego stanowiska i bycie stanowczym w swojej drodze. To jest klucz. A czy chcesz coś robić w sposób empatyczny czy przemocowy — to już twój wybór. I zależy od tego, co kto w sobie ma. Z kolei w zarządzaniu ludźmi bardzo ważne są instynkty: lepiej zarządzać zespołem będzie osoba, która nie ma niskich instynktów, wynikających z kompleksów lub z jakichś problemów. Ale osoba z wysokimi instynktami nie zawsze będzie skuteczniejsza, bo jednak czasem trzeba po prostu być nie tylko stanowczym, ale i ostrym.

— Człowiek uczy się całe życie. A jednak ekonomia, przedsiębiorczość — jawią mi się jako takie dziedziny, w których w ogóle nigdy nie ma dość nauki, bo stale pojawia się coś nowego...

— Tak, ale ja chcę się uczyć, to mi sprawia wielką przyjemność. Obserwowanie ludzi, którzy osiągają sukces, a zostając prezesami wielkich kompanii, osiągając bilionowe zyski — potrafią pozostać miłymi, przystępnymi, sympatycznymi ludźmi. Zatem już samo inspirowanie się innymi osobami, które osiągają sukces, wykorzystując nowe technologie — jest dla mnie nauką, ale i przyjemnością. Uwielbiam też czytać książki zgodne z nowymi przemyśleniami, trendami. 80 procent literatury, którą czytam, wiąże się z moimi zawodowymi zajęciami. Bo prostu bardzo lubię. A te nowe trendy i podejścia bardzo ułatwiają zarządzanie przedsiębiorstwem, którego nie da się przecież wyrwać z rzeczywistości. Firma żyje tu i teraz, więc to te nowe, opisywane przez analityków, zauważalne trendy, tendencje — w szerszej perspektywie zawsze coś nowego wniosą też do naszego przedsiębiorstwa. No, a poza tym trzeba cały czas reagować i wpasować się w to, w czym się po prostu zaistniało. Uczę się cały czas — ostatnio stwierdziłam, że powinnam podciągnąć mój angielski na poziom C1. Myślę — dobrze, no to idziemy i w to.

— Co interesuje Cię w wolnym czasie? Co daje Ci oddech od spraw związanych z przedsiębiorczością?

— To trudne pytanie. Może to jest tak, że jeśli wybierasz zawód, który lubisz, albo on cię sam wybierze — to wszystko da się razem połączyć...? Po prostu zaczynasz oddychać tą pracą... Choć równie dużym obszarem moich obserwacji połączonych z wypoczynkiem są dzieci, ale też nie w kontekście opiekuńczym, tylko by obserwować ich drogę. Stąd te moje długie i ożywione rozmowy z córkami — jak wybrać zawód, jak szukać sobie czegoś nowego, jak pokierować swoją przyszłością... Co to znaczy wybierać na wczesnym etapie życia cel, do którego się idzie, bo już wtedy w każdej kolejnej klasie można uczyć się tego, co cię interesuje... Żeby być stanowczym. Kiedyś zrobiłyśmy takie ćwiczenie: poprosiłam, by namalowały miejsce, gdzie chciałyby pracować. Jedna z córek narysowała mały kwadracik. Zapytałam więc, nie ukrywam — wyzywająco, dlaczego taki mały? Weź, dorysuj tam coś więcej... I tak podsypujesz tę ich wyobraźnię i widzisz, jak zaczyna nabierać kolorów. I to jest fajne, bo zaczynasz mieć świadomość, że twoim życiowym celem jest stworzenie dwóch nowych jednostek, które pójdą w życie zawodowe i będą fajnymi ludźmi, ale też będą samodzielne. Coś wniosą i coś po sobie zostawią.

— Powiedz mnie, kompletnemu laikowi, co to jest ten startup?!

— Super pytanie! Bo bardzo często słyszę „chcę założyć startup, gdzie znajdę na to pieniądze?". Pytam wtedy o konkrety. I tak od słowa do słowa wychodzi, że ktoś po prostu planuje jednoosobową działalność gospodarczą, która będzie w inny sposób robiła to, co wszyscy inni już robią, że nie będzie w niej żadnej innowacji. Startup to jest organizacja, która ma jakąś innowację. Ale to musi być rzeczywista innowacja, co najmniej na poziomie kraju. Produkt, do którego ten startup dąży, musi być w stanie skalować się i sprzedawać globalnie. Jeśli zatem planujemy założyć gospodarstwo agroturystyczne, które będzie w bardzo innowacyjny sposób hodowało na przykład kozy i wytwarzało ser z ich mleka — to nie będzie start-up. Natomiast, jeżeli chcielibyśmy tworzyć grafiki z kodami nfc, które kozy wymalowały, i sprzedawać je na rynku globalnym... Albo stworzymy aplikację do badania szczęśliwości kóz i jej wpływu na jakość i smak tego mleka i sera, którą można sprzedać innym hodowcom — to będzie start-up.

— Rany, nawet ja pojęłam...!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

Od autorki:
Na moim biurku, na wprost przede mną leży zabawka, tzw. spinner. Jest ciemnobordowy, wykonany z tworzywa — konkretnie wydrukowany został na drukarce 3D. Ania, wręczając mi go, opowiedziała całą historię nie tylko jego powstania, ale też firmy, która z Anią współpracuje i która ten wyszukany gadżet stworzyła. Sednem wszystkiego są z jednej strony twórcy, z drugiej — osoby cierpiące na schorzenia krtani, z rakiem włącznie... Trzecia strona jest moja własna: bo ta niepozorna zabawka jest dla mnie nie tylko przebłyskiem ludzkiej zmyślności, że ta zmyślność właściwie nie ma granic. Ale przede wszystkim dowodem, że gdy człowiek myśli o innym człowieku — powstają piękne i niepowtarzalne rzeczy...!

eprasa.pl d96c94e3d3

TWORZY WYJĄTKOWE KONIKI, KTÓRE PODBIJAJĄ POLSKĘ

HOBBY HORSING PODBIJA MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE. DZIŚ PROFIL OLSZTYNIANKI NA TIKTOKU – CLEMENTINE DR. OBSERWUJE JUŻ PONAD 10 TYSIĘCY OSÓB. AGATA DOROSZ NIE TYLKO PROMUJE TĘ NIETYPOWĄ FORMĘ JEŹDZIECTWA, ALE TEŻ SAMA SZYJE UNIKALNE KONIKI NA PATYKU.

fot. mat. prasowe

Hobby horsing podbija media społecznościowe. Dziś profil olsztynianki na TikToku – Clementine Dr. obserwuje już ponad 10 tysięcy osób. Agata Dorosz nie tylko promuje tę nietypową formę jeździectwa, ale też sama szyje unikalne koniki na patyku.

Próbuję przełamywać stereotypy i pokazywać, że sport hobby horse można uprawiać w każdym wieku — zapewnia Agata Dorosz, znana w mediach społecznościowych jako Clementine Dr. — Zachęcam, by w ten sposób spędzali czas wolny np. babcie i dziadkowie z wnukami.

A czym jest hobby horsing? Pokolenie dzisiejszych 50-latków może jeszcze pamiętać koniki na patyku, które kiedyś zastępowały te prawdziwe. Po latach znów stają się popularne, a jeździectwo 2.0, jak już się mówi o hobby horsing, zdobywa coraz szerszą rzeszę entuzjastów.

Hobby horsing polega na naśladowaniu jazdy konnej przy użyciu tzw. hobby horse, czyli konia na patyku. W hobby horsing bierze się udział w różnych konkurencjach, takich jak skoki przez przeszkody czy ujeżdżenie. Co więcej, właściciele takich koników nadają im imiona, kupują akcesoria. W Olsztynie koniki hobby horse i akcesoria szyje Agata Dorosz, która z wykształcenia jest magistrem inżynierem budowy maszyn, przez lata była przedsiębiorczynią. Dodaje jednak, że matematyka i fizyka przydają się nawet w tak kreatywnym zajęciu, jak prowadzenie własnej firmy, której głównym filarem jest szycie koników hobby horse, organizowanie warsztatów, urodzin i zawodów.

— Tak naprawdę szyłam od zawsze, ale dopiero kilka lat temu zaczęłam zajmować się tym na poważnie. Zafascynowały mnie hobby horse, które przed laty wogóle nie były u nas znane — wspomina Agata Dorosz. — Skupiłam się też na prowadzeniu mediów społecznościowych, które pomogły mi rozpropagować moją wyjątkową pasję. Potem zorganizowałam pierwsze warsztaty.

Dodaje też:

— Nigdy nie bałam się wyzwań. Ostatnio zorganizowałam kolejne zawody i wiele osób przyjechało nie tylko, by wziąć udział w rywalizacji, ale również chciało mnie poznać, co jest bardzo miłe — podkreśla.

Okazało się, że zapanowała moda na koniki na patyku.

— W czym tkwi fenomen hobby horse? Nie każdy może sobie pozwolić na prawdziwego konia, niektórzy mają alergie. Hobby horse jest więc doskonałą alternatywą — dodaje Agata Dorosz. — Tutaj mogą mieć nawet kilka koników i też mieć satysfakcję, biorąc udział w zawodach, dobrze się przy tym bawiąc. Ta pasja ma ogromne korzyści w przypadku dzieci, które dzięki niej rozwijają sprawność fizyczną, koordynację i wyobraźnię.

Mówi też:

— W Niemczech, Danii, Finlandii to bardzo popularny sport, u nas trzeba jeszcze czasu, byśmy się do niego przekonali — uważa. — To sport, który wymaga kondycji. W czasie ostatnich zawodów dwie dziewczynki skoczyły na wysokość 1,20 metra. Hobby horse wymaga dużej sprawności fizycznej.

Okazuje się też, że ona sama dzięki hobby horse wciąż rozwija się, choć w dziedzinie, o której przed laty zupełnie by nie pomyślała.

— Skończyłam projektowanie wyrobów odzieżowych, zostałam technikiem przemysłu mody — mówi. — Jako pierwsza w Polsce zaczęłam szyć koniki hobby horse w kolorze. Uważam, że wyraziste barwy i wzory kojarzą się z energią i odwagą. Miałam wiele nietypowych zamówień. Były koniki dinozaury, z gier komputerowych, w chmurki. Cieszę się też, że dzieci wybierają koniki kolorowe, a nie decydują się już na te typowe. Szyję też malutkie koniki hobby horse, które mieszczą się w dłoni i można je wszędzie ze sobą zabrać.

Każdego dnia odkrywa, że jej nowa pasja daje inną perspektywę. Ma też zupełnie inne podejście do wielu spraw. Przechodząc do social mediów wiedziała też, że może liczyć się z hejtem.

— To, że mój profil ma coraz większe zasięgi, ma swoją cenę — przyznaje. — Staję się rozpoznawalna, moje działania wzbudzają zainteresowanie, więc muszę się z tym liczyć. Wiem jednak, że trzeba liczyć się tylko z konstruktywną krytyką. Jeśli ktoś nie chce stosować się do kulturalnych zasad i wzajemnego szacunku, po prostu go blokuję.

Dodatkowo pasja do hobby horse dziś nie dotyczy tylko najmłodszych.

— Pojawiają się też pytania od osób dorosłych, których ciekawi, czy mogą wziąć udział w zawodach hobby horse. Na razie chętnych wśród tej grupy wiekowej nie ma zbyt wielu, ale potencjał jest. Uważam, że każdy powinien spróbować, bo to jest sport dla wszystkich. W każdym wieku — tłumaczy.

Jest mamą czwórki dzieci, które kibicują pasji mamy. Co więcej, najstarsza córka, która skończyła 15 lat, wspiera ją wyplatając dekoracyjne warkoczyki. Żartuje, że to życie z kalendarzem w ręku, ale nie narzeka. Mówi też, że jej pasja nie miałaby szans na powodzenie, gdyby nie ogromne wsparcie rodziny.

Dodaje też:

— Cieszę się, że podjęłam taką decyzję. Dziś robię to, co sprawia mi frajdę — kończy. — Bo przecież prowadzę pracownię, która realizuje marzenia.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

eprasa.pl d96c94e3d3

TA PRACA WYMAGA EMPATII I ODPORNOŚCI

— KIEDY SZUKALIŚMY LUDZI DO PRACY, WIELU Z NICH NIE WYTRZYMAŁO PRÓBY I ODESZŁO. MUSIAŁAM NAUCZYĆ SIĘ ODCINAĆ, ODGRADZAĆ SIĘ, STAWIAĆ BARIERY MIĘDZY ŻYCIEM PACJENTÓW, A SWOIM — MÓWI SPECJALISTKA PSYCHOTERAPII UZALEŻNIEŃ – BOŻENA KALINOWSKA Z PISZA.

fot. Małgorzata Pietrzak

— Pracuje pani w Poradni Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia od Alkoholu w Piszu podlegającej pod Narodowy Fundusz Zdrowia, ale współpracuje także z Ośrodkiem Profilaktyki i Terapii, który jest placówką gminną?

— Tak, poradnia wchodzi w skład Stowarzyszenia „Zdrowie" i to stowarzyszenie zawiera umowy z NFZ, a gmina, co wynika z ustawy o wychowaniu w trzeźwości ma obowiązek wspierania profilaktyki i leczenia uzależnień. W ramach tego gmina udostępnia nam pomieszczenia, gdzie przyjmujemy pacjentów uzależnionych, współuzależnionych głównie od alkoholu ale i hazardu. Coraz częściej pojawiają się rodzice dzieci uzależnionych od gier komputerowych, internetu i smartfonów. Poradnia zajmuje się leczeniem osób uzależnionych krzyżowo np. od alkoholu i narkotyków lub od alkoholu i hazardu.

— Dlaczego wybrała pani tak trudną profesję?

— Uczyłam się w Piszu w liceum medycznym, ale pomoc drugiemu człowiekowi była mi zawsze bardzo bliska. Mój tata także pracował w służbie zdrowia, był felczerem. Jestem z wykształcenia pielęgniarką, a praca w uzależnieniach była podyktowana osobistymi potrzebami. Rozpoczęłam edukację w zakresie leczenia uzależnień i ukończyłam studium terapii uzależnień w Warszawie. Jestem specjalistą terapii uzależnień, jedną z niewielu certyfikowanych specjalistów w Polsce do spraw rozwiązywania problemów lokalnych z zakresu profilaktyki uzależnień.

— Ta praca wymaga ogromnej wrażliwości...

— Tak, nasza praca wymaga empatii, ale i odporności psychicznej. To na tyle trudny zawód, że kiedy szukaliśmy ludzi do pracy, wielu z nich nie wytrzymało próby i odeszło. Musiałam nauczyć się odcinać, odgradzać się, stawiać bariery między życiem pacjentów, a swoim. Nie jest to łatwe, ale to sprawa doświadczenia. To trudne emocjonalnie.

— Czy potrafi pani odciąć się emocjonalnie od problemów swoich pacjentów?

— Skupiam się na leczeniu, na relacji terapeutycznej, ale nie jest możliwe zaangażowanie w leczenie bez relacji emocjonalnej np. gdy pojawiają się łzy pacjenta, czasem pojawiają się moje łzy. Trudno nie reagować, gdy ludziom wali się życie, gdy ma się do czynienia z ofiarami przemocy, czy z ludzką krzywdą. Czasami trudno sobie radzić z ciężarem ludzkich problemów. Jednak moje doświadczenie daje mi tę umiejętność.

— Wiem, że pomaga pani ofiarom przemocy, ale i sprawcom. Jak pomóc sprawcy przemocy domowej, jeśli miało się styczność również z jego ofiarą?

— Zgodnie z kodeksem etycznym ten sam terapeuta nie pracuje jednocześnie z osobą stosującą przemoc i doznającą przemocy. Tak po ludzku odczuwam złość i nie zgadzam się po prostu na przemoc. Zdarza się, że zanim ktoś przyzna, że jest sprawcą przemocy, musi przejść wiele godzin pracy terapeutycznej Bywa, że ludzie czasem nie uznają za przemoc tego co robią, bagatelizują swoje zachowania. Moją rolą jest konfrontacja tej osoby z tym, co stosuje w swoim życiu i co często minimalizuje. Pomagam to właściwie nazwać, przedstawić zachowanie w świetle prawa, uświadomić jakie są konsekwencje. Czasem używamy przemocy z bezradności, gdy się boimy, gdy nie radzimy sobie ze swoimi emocjami, bo inaczej nie umiemy. Moim zadaniem jest uświadomienie osobie stosującej przemoc, co tak naprawdę robi, jak traktuje swoich bliskich. Poszukujemy innych rozwiązań, innych sposobów wyrażania emocji, uczymy poprawnej komunikacji, trenujemy zachowania asertywne.

BOŻENA KALINOWSKA wielu znana z imienia Kasia, pochodzi z Sejn. Do Pisza przyjechała w celach edukacyjnych i tu pozostała do dziś. Ukończyła Liceum Medyczne Wydział Pielęgniarstwa w Piszu, Studium Pomocy Psychologicznej przy Instytucie Psychologii Zdrowia i Trzeźwości w Warszawie, Uniwersytet Białostocki Wydział Pedagogiki i Psychologii w Białymstoku z tytułem mgr pedagogiki; Studium Terapii Uzależnień- Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w Warszawie; Studium Interwencji Kryzysowej - Dolnośląskie Centrum Psychoterapii we Wrocławiu; Studium Terapii Rodzin - Dolnośląskie Centrum Psychoterapii we Wrocławiu. Uzyskała certyfikat nadany przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w zakresie: Specjalista psychoterapii uzależnień; Specjalista w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w społecznościach lokalnych. Jest członkiem Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Piszu. Pracuje w Poradni Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia od Alkoholu w Piszu.

— Czy leczy pani również dzieci?

— Nie, ja leczę dorosłych pacjentów. Dzieci trafiają do ośrodków wyspecjalizowanych do pracy z małoletnimi. Najważniejsze by zmienić środowisko w którym doznają krzywdy, by przerwać przemoc, która wychodzi od dorosłych. Zajmuję się leczeniem osób uzależnionych, w życiu których alkoholu zniszczył wiele i doprowadził do łamania prawa - do przestępstw.

— O jakim rodzaju przemocy mówimy?

— To nie tylko naruszanie nietykalności cielesnej, ale również przezywanie, wyzywanie, upokarzanie, ciągła ocena, ale i zaniedbywanie. Często pacjenci, którzy doznają przemocy psychicznej mówią, że to o wiele gorsze niż przemoc cielesna. Słowa pozostają na dłużej niż siniak, pracują nawet wiele, wiele lat.

— Działacie wspólnie z OPiT?

— Tak, z tym że OPiT pomaga dzieciom z rodzin dotkniętych problemem przemocy i uzależnienia. My jako poradnia terapii uzależnień zajmujemy się leczeniem dorosłych uzależnionych i współuzależnionych. W efekcie obejmujemy pomocą całą rodzinę tyle, że z różnych stron.

— Ilu pacjentów leczy poradnia terapii uzależnień?

— W roku 2023 było 321 pacjentów, w tym uzależnionych 235 pacjentów, a współuzależnionych 54, a pozostali to pijący szkodliwie, czyli tacy, którzy wskutek picia tracą pracę, tracą prawo jazdy, uszkadzają samochód itp. Alkohol to substancja psychoaktywna, która wywołuje różne reakcje, często daje subiektywne poczucie mocy i sprawczości. Wtedy dochodzi do zachowań ryzykownych i przekraczających prawo. Prowadzimy roczny program edukacyjny skierowany do osób pijących szkodliwie. Terapia prowadzona jest indywidualnie i grupowo. Dla współuzależnionych jest także terapia indywidualna i grupowa. Współuzależnienie to zaburzenie polegające na szkodliwym przystosowaniu się do życia w ciągłym stresie. Czynnikiem destrukcyjnym jest picie alkoholu przez osobę bliską.

— Czy zdarza się, że już po pracy otrzymuje pani telefon od pacjenta z prośbą o pomoc. Czy może wyłącza pani telefon i odcina się całkowicie od pracy?

— Mój numer telefonu jest dostępny. Takie zupełne odcięcie od pracy byłoby bardzo trudne. Zdarza się, że pacjent którego spotykam jest w potrzebie, a ponieważ podczas terapii poznajemy się i budujemy bliską relację, to trudno po skończonej terapii udawać, że nie zna się tej osoby. Bywa, że osoby które wychodzą z terapii, inaczej mówiąc przerywają leczenie wracają do nałogu. Spotkanie z nimi, to bardzo trudna i przykra chwila. Chciałabym pomóc im powrócić do procesu leczenia..

— Pracuje pani w zespole, jak ta praca wygląda na co dzień?

— Zespół to profesjonalni współpracownicy ale i przyjaciele. Przy nich mogę zresetować się, przegadać zarówno zawodowe jak i prywatne sprawy, aby iść do pacjenta bez balastu. W zespole jest dwóch psychologów i psychoterapeutów oraz psychiatra. Nikomu z nas nie brakuje pracy. Nie wyobrażam sobie, aby tak ciężką pracę wykonywać w pojedynkę.

— Widzę, że praca jest dla pani misją. Życzę, aby udało się pomóc jak największej ilości pacjentów i satysfakcji z tego czego udaje się na co dzień dokonać. Dziękuję za rozmowę.

— Dziękuję.

MAŁGORZATA PIETRZAK

eprasa.pl d96c94e3d3

DZIAŁKI NA WARMII NADAL SĄ ROZCHWYTYWANE

W mediach ogólnopolskich pojawiają się informacje o masowym pozbywaniu się działek rekreacyjnych przez Polaków. Jednak sytuacja na Warmii i Mazurach, jak zapewnia prezes Okręgu Warmińsko-Mazurskiego Polskiego Związku Działkowców Jan Miszkiel, jest zupełnie inna.

Ogólnopolskie dane wskazują na znaczny wzrost liczby ogłoszeń sprzedaży działek rekreacyjnych. Według Polskiego Instytutu Ekonomicznego aktualnie w Polsce istnieje niemal 5 tys. Rodzinnych Ogrodów Działkowych o łącznej powierzchni ponad 40 tys.hektarów. Jak czytamy w raporcie PIE, w pierwszym kwartale bieżącego roku na portalach z ogłoszeniami o nieruchomościach przybywało tygodniowo średnio 500 ogłoszeń. Drugi kwartał okazał się jeszcze bardziej obfity, bowiem w kwietniu było ich niemal 1 tys. Obecnie na samym OLX znajduje się ponad 900 aktualnych ogłoszeń.

Autorzy raportu oceniają, że Polacy pozbywają się działek. Jednak Jan Miszkiel, prezes Okręgu Warmińsko-Mazurskiego PZD, podkreśla, że w naszym regionie chętnych na działki jest więcej niż tych, którzy chcą się ich pozbyć. Prezes Miszkiel wyraźnie zaznacza też, że dane ogólnopolskie nie odzwierciedlają sytuacji na Warmii i Mazurach, gdzie zainteresowanie działkami nie tylko nie maleje, ale wręcz rośnie.

NA WARMII JEST STABILNIE

Według danych, do których dotarła „Gazeta Olsztyńska", od 2019 roku na Warmii i Mazurach obserwuje się stopniowe, lecz regularne zmiany właścicieli działek. Liczba zamian działek w poszczególnych latach początkowo zmieniała się skokowo, a niedawno wyraźnie się ustabilizowała.

— W 2019 ROKU, W SKALI NASZEGO REGIONU, MIELIŚMY 1636 ZAMIAN DZIAŁEK NA 36 560 DZIAŁEK W OKRĘGU — MÓWI PREZES MISZKIEL. — W 2020 ROKU LICZBA TA WZROSŁA DO 2524 ZAMIAN. W 2021 ROKU BYŁO 1757 ZAMIAN, A W 2022 ROKU: 1725 ZAMIAN. STAN NA 31 MAJA TEGO ROKU TO 482 DZIAŁKI ZMIENIŁY SWOJEGO WŁAŚCICIELA — DODAJE.

Porównując te dane z ogólnopolskim raportem Polskiego Instytutu Ekonomicznego, można zauważyć, że choć w kraju ogólnie liczba ogłoszeń sprzedaży działek wzrasta, to na Warmii i Mazurach sytuacja jest co najmniej stabilna.

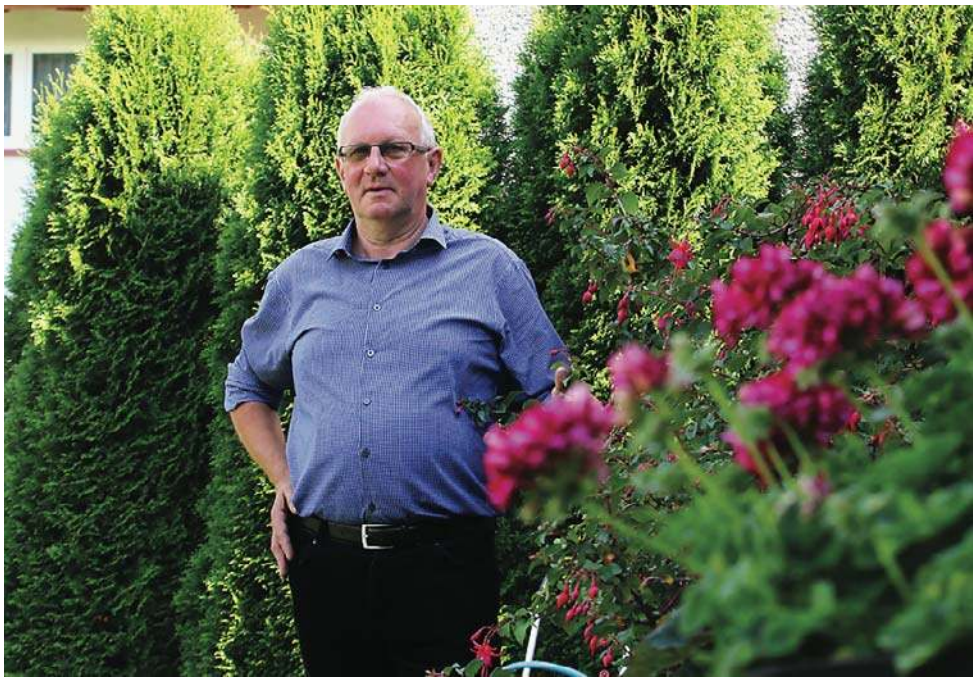

Jan Miszkiel – prezes Okręgu Warmińsko-Mazurskiego PZD

Prezes Miszkiel zauważa przede wszystkim zmiany pokoleniowe wśród działkowców. Zmiany wynikają głównie z faktu, że starsi działkowcy często przekazują swoje działki dzieciom i wnukom, którzy kontynuują tradycję uprawiania ogrodu.

— U nas zbycie działek to z reguły zmiany pokoleniowe — podkreśla prezes Miszkiel. — Dużo działek przechodzi na członków rodziny, a starsze osoby nadal z nich korzystają, jeśli tylko stan zdrowia im na to pozwala — dodaje.

WARTOŚĆ DZIAŁEK ROŚNIE

Prezes Jan Miszkiel zauważa, że działki na Warmii i Mazurach są cenione nie tylko przez mieszkańców regionu, ale także przez osoby spoza niego. — Przybywa coraz więcej osób ze wsi, chociaż wydawałoby się, że tę migrację mamy już za sobą — mówi. — Ludzie szukają skrawka ziemi, gdzie mogą uprawiać własne warzywa i owoce, odpoczywać i spędzać czas na świeżym powietrzu — stwierdza.

Pomimo stabilnego zainteresowania wartość działek na Warmii i Mazurach rośnie. W pandemii ceny działek skoczyły drastycznie i utrzymują się na wysokim poziomie. Średnia wartość działki to około 10 tys. złotych za te średnio zadbane. Jednak działki utrzymane na wyższym poziomie mogą osiągać znacznie wyższe ceny.

— DZIAŁKA TO NADAL NIE JEST LOKATA FINANSOWA, A RACZEJ LOKATA SERCA I POTRZEB — PODKREŚLA PREZES MISZKIEL. — TO MIEJSCE, GDZIE LUDZIE REALIZUJĄ SWOJE PASJE, SPĘDZAJĄ CZAS Z RODZINĄ I CZERPIĄ RADOŚĆ Z UPRAWY WŁASNYCH ROŚLIN. W TEJ CHWILI CENY WIELU DZIAŁEK OSCYLUJĄ WOKÓŁ 20-25 TYS. ZŁ. SĄ OCZYWIŚCIE TAKŻE TE SPORO DROŻSZE, ALE TO PRAWDZIWE PEREŁKI, W KTÓRE POPRZEDNI WŁAŚCICIEL WŁOŻYŁ CAŁE SERCE — MÓWI.

Prezes Miszkiel z dumą podkreśla, że zainteresowanie działkami na Warmii i Mazurach nie słabnie. — Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego trendu. To pokazuje, że działki mają przyszłość i nadal będą ważnym elementem życia wielu mieszkańców naszego regionu — podkreśla.

Według naszego rozmówcy coraz więcej ludzi widzi w nich nie tylko miejsce do uprawy roślin, ale także przestrzeń do realizacji własnych pasji i marzeń o życiu blisko natury. Na zakup działek coraz częściej decydują się nie tylko emeryci, ale też młode rodziny, a także osoby pragnące żyć ekologicznie.

— Młode małżeństwa przychodzą razem z małymi dziećmi i dopytują o działki — mówi prezes regionalnego PZD. — Ludzie, którzy chcą żyć rodzinnie, chcą mieć działkę. Oczywiście osoby w sile wieku, po przejściu na emeryturę, kiedy nie bardzo wiadomo, co zrobić z czasem, także poszukują działek — dodaje Jan Miszkiel.

DLACZEGO POZBYWAJĄ SIĘ OGRÓDKÓW?

Pojawiają się również koneserzy upraw ogrodowych, którzy mają wielką, skrupulatnie uzupełnianą wiedzę na temat uprawy działek. Ci stanowią pewną elitę wśród poszukiwaczy działek ogrodowych. — Przyjmowane przez nich działki naprawdę przechodzą duży rekonesans i jesteśmy bardzo zadowoleni z tego trendu. To nie jest duży odsetek, ale to o czymś świadczy — mówi prezes Miszkiel.

Prezes Miszkiel wylicza główne powody, dla których działkowcy pozbywają się swoich ukochanych ogrodów. — Wielu działkowców zbywało działki z powodu wyjazdów za granicę do pracy. No i problemy rodzinne. Rozwody, trudności w porozumieniu z małżonkami. To główne sytuacje, w których działkowcy rezygnują ze swojej pasji — podsumowuje.

Jan Miszkiel z dumą podkreśla, że zarządza największym Rodzinnym Ogrodem Działkowym na Warmii i Mazurach. Tu średnia zmian osiąga do 10 proc. rocznie. — W ogrodzie na Wójtowej Roli mamy 2010 działek. Rocznie mamy średnio od 180 do 220 zamian — mówi nam prezes Okręgu Warmińsko-Mazurskiego PZD.

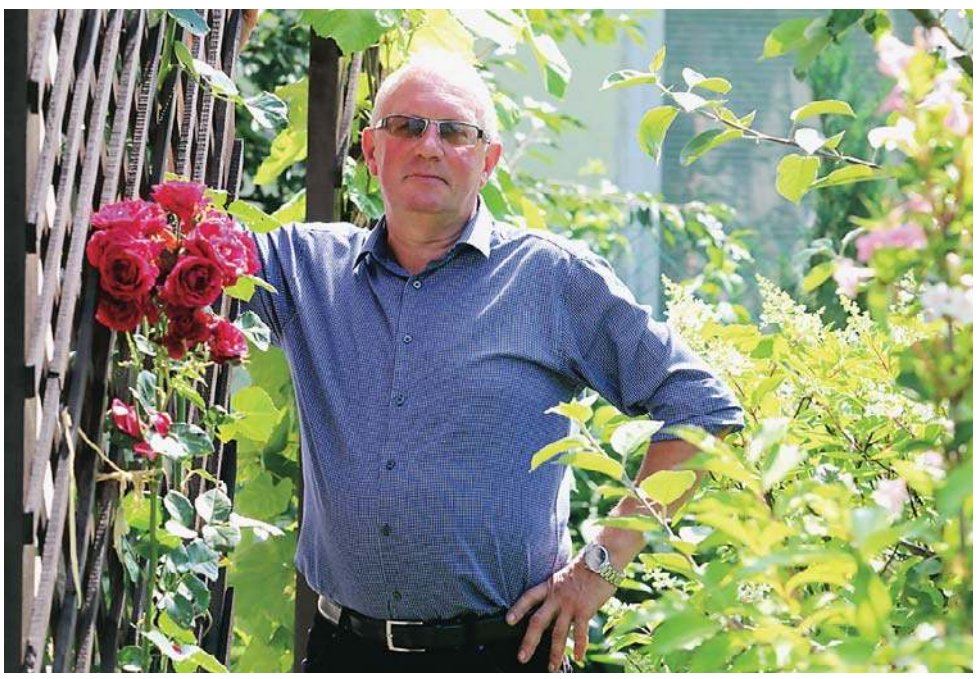

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

eprasa.pl d96c94e3d3

OLSZTYŃSKIE KINA

REPERTUAR HELIOS
Wtorek, 2 lipca
CICHE MIEJCE. DZIEŃ PIERWSZY / napisy: 11:20, 13:40, 16:00, 18:00, 19:00, 20:15, 21:20
HORYZONT. ROZDZIAŁ I / napisy: 11:10, 15:10, 19:15
W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI 2 / familijny / dubbing: 10:00, 11:00, 11:30, 12:20, 13:20, 13:50, 14:40, 15:40, 16:10, 17:00, 18:30
GARFIELD / familijny / od 4 lat / dubbing: 10:45, 12:45, 14:50, 17:15
BAD BOYS: RIDE OR DIE / napisy: 14:00
EGZORCYZM / napisy: 11:45, 18:15, 20:30
ARKA NOEGO. AHOJ PRZYGODO! / familijny / dubbing: 10:30, 13:00, 17:30
WAKE UP / napisy: 19:30, 21:30
FURIOSA: SAGA MAD MAX / napisy: 16:45, 20:45
MÓJ SYN EZRA / napisy: 19:45
ORZEŁ I RESZTA / familijny / dubbing: 15:20
THE WATCHERS / napisy: 20:00

REPERTUAR AWANGARDA
Wtorek, 2 lipca
The Royal Hotel – prod. Australia: godz. 17.45
Mój syn Ezra – prod. USA: godz. 18.00
Do usług szanownej pani – prod. Francja: godz. 18.15
Horyzont. Rozdział 1 – prod. USA: godz. 19.15
Jutro będzie nasze – prod. Włochy: godz. 19.45
Egzorcyzm – prod. USA: godz. 20.00

REPERTUAR MULTIKINO
Wtorek, 2 lipca
ARKA NOEGO. AHOJ PRZYGODO! / familijny / dubbing: 10:25, 12:10, 14:30
BAD BOYS: RIDE OR DIE / napisy: 18:20, 21:00
CICHE MIEJSCE. DZIEŃ PIERWSZY / napisy: 11:10, 13:35, 16:00, 18:25, 19:25, 20:50, 21:50
EGZORCYZM / napisy: 20:00
GARFIELD / familijny / dubbing: 10:15, 12:40, 15:05, 17:30
HORYZONT. ROZDZIAŁ I / napisy: 11:15, 12:45, 16:30, 17:35, 20:15
ISTOTY FANTASTYCZNE / familijny / dubbing: 15:00
JEDNO ŻYCIE / napisy: 16:50, 21:05
MÓJ SYN EZRA / napisy: 21:20
ORZEŁ I RESZTA / familijny / dubbing: 10:00
W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI 2 / familijny / dubbing: 10:10, 12:30, 13:30, 14:05, 14:50, 15:50, 16:25, 17:10, 18:10, 18:45, 19:30, 20:30
WAKE UP / napisy: 21:50
WIELKA PRZYGODA NINY / familijny / dubbing: 10:00, 12:05, 14:10, 16:15

CO, GDZIE, KIEDY?

Fot. mat. org.

6-7 lipca
X Rodzinny Piknik Lotniczy w Gryźlinach
Gryźliny
Rodzinny Piknik Lotniczy w Gryźlinach to uznana już marka i jedna z największych imprez plenerowych na Warmii i Mazurach, która gromadziła co roku od kilku do nawet 20 tysięcy widzów. Wydarzenie w Gryźlinach to z jednej strony pokazy mistrzów świata w akrobacji lotniczej, a z drugiej strony wojskowe statki powietrzne, samoloty zabytkowe, sportowe, ultralekkie, śmigłowce, szybowce i wiele, wiele innych. Na najmłodszych czeka zawsze olbrzymi Park Rozrywki z dmuchańcami, wojsko lądowe pokazuje nowoczesny i profesjonalny sprzęt, są food trucki, strefa gastro i stoiska lokalnych browarów. W tym roku zapraszamy na fiestę balonową i pokazy wieczorne balonów.
Godz. 16.00, Lądowisko Gryźliny, ul. Lotnicza 2A.

2 lipca
Wakacyjny koncert edukacyjny – „Śladami olsztyńskich legend"
Olsztyn
Jak zawsze w okresie wakacyjnym spotkamy się z młodą publicznością w sali kameralnej naszej Filharmonii.
Podczas koncertu dzieci zostaną zapoznane z legendami związanymi z Olsztynem. Dowiedzą się czy w naszych okolicach żyły kiedyś olbrzymy, wspólnie odkryjemy gdzie w Olsztynie ukryty jest skarb oraz odnajdziemy ukryte między w gęstym lesie magiczne źródełko.
Godz. 10.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

3 lipca
Festiwal „Teatr Jaracza w zabytkach Warmii i Mazur"
Olsztyn
Uwaga, uwaga!
Rozpoczynamy sezon festiwalowy!
1800 km i 10 miejsc - Nidzica, Pasym, Ogródek, Ostróda, Olsztyn, Giżycko, Szczytno, Kętrzyn i Barczewo – co będzie się tam działo?
Festiwal „Teatr Jaracza w zabytkach Warmii i Mazur"!
W tym roku wakacyjne spektakle będzie można zobaczyć w plenerowych sceneriach warmińskich i mazurskich zamków gotyckich od 14 czerwca do 6 września!
Godz. 20.00, Teatr Jaracza, ul. 1 Maja.

4 lipca
Piknik Amerykański z literaturą
Olsztyn
Amerykańskie lektury, kącik dla dzieci z grami i kolorowankami, dostęp do darmowej bazy „Ameryka w Twojej Bibliotece", quiz z nagrodami, kącik z amerykańskimi przekąskami.
Godz. 14.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

4 lipca
Recital fortepianowy Romana Wróblewskiego
Lidzbark Warmiński
Koncert Portugalskie „Saudade & Słowiańska wrażliwość"> Zagra Roman Wróblewski - jeden z najciekawszych, młodych trójmiejskich pianistów. Muzyka solowa Romana Wróblewskiego jest zbiorem bardzo osobistych kompozycji, balansujących na pograniczach muzyki klasycznej oraz improwizacji.
Pianista koncertował solo między innymi w Azji, Europie oraz na kilku festiwalach w Polsce m.in. Dwa Brzegi w Kazimierzu Dolnym, Sea You Showcase Festiwal, Spokój Festiwal lub TBM Showcase Festiwal w Krakowie oraz w Europie m.in. Spike Showcase Festiwal w Bułgarii. Artysta w swojej kilkunastoletniej karierze współtworzył wiele projektów muzycznych o zróżnicowanej stylistyce: Enchantia (reagge), Dub Whale (dub), Alâka (traditional turkish/electronica), Daltonists (afrobeat/leftfield jam), Jakaira (electronica), z którymi zagrał na największych festiwalach w Polsce m.in. Przystanek Woodstock, Opener Festiwal, Ostróda Reagge Festiwal i wielu innych.
Godz. 18.00, Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 604-534-860

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

ROLNICTWO

SPRZEDAM pszenżyto 799-471-066

USŁUGI

USŁUGI hydrauliczne przyłącza WOD.-KAN., koparka, 602-211-863

RÓŻNE

TENIS na ul. Olimpijskiej, nauka, instruktorzy, do południa 20zł godzina, obozy, 722-274-442; 502-448-349

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-k-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
103923opb1-e-M

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5
KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania
WWW.POZEGNANIA.NET
Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**
plac Józefa Bema 5, tel. **514-800-517**
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**
ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00.
28919opb1-C-340-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 29 czerwca 2024 r. odszedł od nas
Nasz Kochany Ojciec, Teść, Dziadek i Brat

ś. † p.

Ryszard Gwizdała

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
4 lipca 2024 r. o godz. 11.00
pożegnaniem i modlitwą różańcową
w sanktuarium Opatrzności Bożej w Bartągu.
Msza Święta Żałobna zostanie odprawiona o godz. 11.30.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

98724opb1-a -P

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Kolegi i Współpracownika

Pana **Ryszarda Gwizdały**

Wyrazy szczerego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy

Rodzinie oraz Najbliższym

składają dyrekcja i pracownicy Krajowego
Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddziału Terenowego w Olsztynie

98424opb1-a -P

eprasa.pl d96c94e3d3

Krzyżówka klasyczna z hasłem

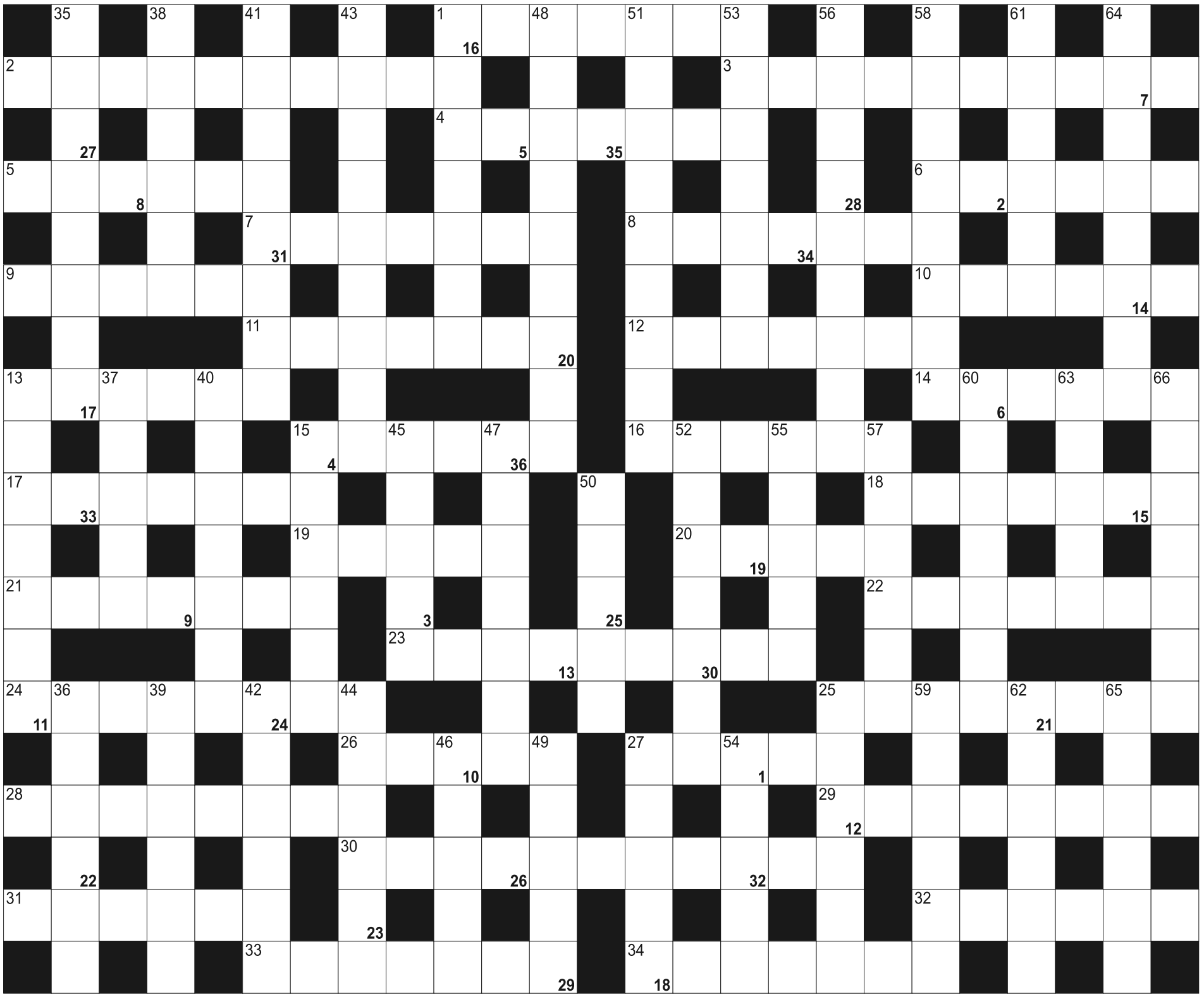

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5	6	7	8		9	10	11		12	13	14	15	16	17		18	19	20	
21	22	23	24	25	26	27	28		29	30	31		32	33	34	35	36							

POZIOMO: 1) stolica Kirgistanu; 2) Tadeusz, polski i amerykański generał, bohater narodowy; 3) pracuje na wyższej uczelni; 4) małżonka hrabiego; 5) kosmiczny lub powietrzny; 6) dokonywane w sklepie; 7) miękka, jedwabna tkanina; 8) wady sprzętu; 9) Archibald Joseph, pisarz "Klucze Królestwa"; 10) statek, na którym podróżował Karol Darwin; 11) autor sielankowych utworów; 12) sylaba; 13) jedyny stan USA leżący wyłącznie na wyspach; 14) producent gitar; 15) w mitologi greckiej siedziba muz i Apollina; 16) pogrzebowy lub Trzech króli; 17) region włoski z Genuą; 18) Bareja i Wajda; 19) taniec latyno-amerykański z karaibów; 20) chart hiszpański w oryginale; 21) decyzja sędziowska; 22) największe szkockie miasto na wyspie Skye; 23) naukowiec prowadzący wykopaliska; 24) brytyjska wyspa na M. Karaibskim z The Valley; 25) największa wyspa arch. Wysp Sarońskich; 26) lodowy dom eskimosa; 27) motocyklowe lub samochodowe; 28) krótka przechadzka; 29) dawna samodzielna twierdza do obrony miasta; 30) atrybuty orkiestry; 31) poobiednia drzemka; 32) msza odprawiana w adwencie wczesnym rankiem; 33) imię Staffa, poety; 34) spodnie z teksasu

PIONOWO: 1) Hrabal, wybitny czeski pisarz; 13) futsal, odmiana piłki nożnej; 15) farba artystyczna w postaci miękkiej kredki; 25) rodzinna wieś Jana Kochanowskiego; 27) polska marka rowerowa; 35) powtórzenie; 36) chłodzące lub wyskokowe; 37) animusz, zapał, werwa; 38) uniwersalny rozpuszczalnik; 39) towarzyskie podanie ręki; 40) ptaki przypominające jaskółki; 41) wybieranie groszków ze strąka; 42) światowy koncern kosmetyczny z Clichy; 43) dzika róża na ludowo; 44) sztuka walki wykorzystująca siłę atakującego; 45) mała epizodyczna rola w filmie; 46) sznur kowbojski; 47) rodzinne miasto Napoleona Bonaparte; 48) rzymski niewolnik, przywódca powstania niewolników; 49) działka zasadzona kwiatami; 50) materiał na bałwana; 51) Czesław, franciszkanin, słynny zielarz i wizjoner; 52) symbole władzy królewskiej; 53) czwarta część roku; 54) Jan dla przyjaciół; 55) komedia dokumentalna Woody'ego Allena z Mią Farrow; 56) hodowca ryb i roślin akwariowych; 57) znak mnożenia; 58) Tanzańska wyspa nazywana też Unguja; 59) tworzą napisy; 60) gruzińska republika ze stolicą w Batumi; 61) największe miasto Rosji; 62) portugalska wyspa u wybrzeży Afryki; 63) ciasto po obiedzie; 64) port i kurort w Meksykańskim stanie Guerrero; 65) ataki lotnicze; 66) Manuel, generał, były dyktator Panamy

eprasa.pl d96c94e3d3

SUDOKU

3	4				9			
	6				4	1		
		8					3	
2		1	7			3		
5								
			5	8	3	9	1	
4			1	9	7		6	3
		6		3				
		9				5	2	

677

	8	6	1		4	2	5	9
			5	8		6	1	
	5							3
6	1	9			8			
		3		4				
		7	3		2			
2		4		6			3	
9		5		7				1
			9					

678

				6	4		3	
4	2		3		9	6		
1	6	3	7	5			9	
					5			
			2	3	1	7	8	5
			8		6			
6		8			3			
5	7			2	8	4		3
			9					

679

SUDOKU

	9			8		6		
		3					1	
8	5			6	9	2	4	3
	7	8	6	9		5		1
	1		7				9	6
3								
			9	4		3	7	8
9		5	2					
				1		9		

680

	2						6	
6		8				1		
5		1	2	7	6			
7	6				3		5	
	8		1				4	
	5		9	4				8
				5			3	9
3								6
4		6		8		5		7

681

9	4		2			8		7
5				6	9	3		2
3		2	5			6		9
						5		6
2					4	1		8
	1			9				
	9		1					3
		3		7		9		
		4		2	3			

682

SUDOKU

7	4			6		1	9	2
						4		7
	6		7				5	
			9		8			
		8						
		9	4	5				
3	5	7	6	9	4	2		1
	8	2	5		7	6		
	9	6		8		3		

683

9			7	8			5	
7	5				4		6	
		3	5	9	6			8
	7					8		6
			8		9	1		
							4	
5	1		4		8	9		3
4			6		7	5		2

684

	4					3		7
	5			7	9			
		3	2				6	
3	9	7				2		
5								9
			1					8
		9		3	7			5
	3	2			1			
				8	2	6	7	3

685

eprasa.pl d96c94e3d3

FIŃSCY MISTRZOWIE SZUTRÓW

SPORTY MOTOROWE\\\ Kalle Rovanpera i Jonne Halttunen wygrali ORLEN 80. Rajd Polski, siódmą rundę mistrzostw świata. Był to pierwszy występ fińskiej załogi na drogach wokół Mikołajek, a zarazem drugie jej zwycięstwo w tym sezonie WRC.

ORLEN 80. Rajd Polski był czwartą w tym roku szutrową rundą mistrzostw świata, ale pierwszą, w której rywalizację toczono w tak zawrotnym tempie. W trzech poprzednich, a więc rajdach Safari (Kenia), Portugalii i Sardynii (Włochy) najlepsze załogi osiągały znacznie niższe średnie prędkości, odpowiednio 102, 91 i 86 km/h. Tymczasem triumfatorzy Rajdu Polski łączny dystans wszystkich odcinków specjalnych pokonali ze średnią szybkością niemal 120 km/h.

Po raz siódmy w historii zawody były częścią kalendarza mistrzostw świata – najważniejszego i najbardziej prestiżowego cyklu rajdowego. Cała trasa rajdu liczyła 1375 km, z czego nieco ponad 300 km stanowił łączny dystans 19 odcinków specjalnych.

Do rywalizacji na szybkich szutrowych oesach w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich ruszyły łącznie 42 załogi, a więc 84 zawodników reprezentujących 23 kraje. ORLEN 80. Rajd Polski przyciągnął nawet uczestników z tak odległych zakątków globu, jak Peru, Argentyna, Boliwia czy Paragwaj. Dziewięć załóg dysponowało najmocniejszymi i najszybszymi samochodami Rally1. Z rajdówek Rally2 skorzystały 22 duety, a na konstrukcje Rally3 postawiło 10 załóg. Przez cały weekend panowała słoneczna, bezdeszczowa pogoda, więc najlepsze załogi świata rywalizowały na suchej nawierzchni.

Co ciekawe Rovanpera i Halttunen mieli w Polsce w ogóle nie startować, ale w ostatniej chwili zastąpili załogę Sebastien Ogier i Vincent Landais, która miała wypadek podczas zapoznania z trasą. Rovanpera i Halttunen dotarli do Mikołajek we wtorek wieczorem, a opis odcinków specjalnych sporządzali w przyspieszonym trybie. Tylko w środę spędzili na zapoznaniu z trasą aż 14 godzin.

Fot. PAP/Tomasz Waszczuk

Fińska załoga Kalle Rovanpera i Jonne Halttunen zwyciężyła w 80. Rajdzie Polski

OSTROŻNY POCZĄTEK

Dwukrotni mistrzowie świata ściganie na mazurskich szutrach rozpoczęli ostrożnie. Na otwierającym zawody oesie (Mikołajki Arena, 2,5 km) zanotowali dopiero siódmy czas. Z kolei w piątek po pierwszej pętli plasowali się na czwartym miejscu, 14,2 s za liderami. Atak rozpoczęli w piątkowe popołudnie. Zajęli pierwsze miejsce na drugim przejeździe najdłuższego w rajdzie oesu Świętajno (29,4 km), a także podczas kończącego etap ścigania na torze Mikołajki Arena. W efekcie dzień kończyli w roli wiceliderów rajdu, z minimalną (1,8 s) stratą do pierwszego miejsca. Przed nimi plasowali się jedynie Andreas Mikkelsen i Torstein Eriksen. W piątek Norwegowie skorzystali z dobrej pozycji startowej i lepszej przyczepności. Ruszali na trasę jako ósma załoga, więc jechali po drodze „odkurzonej" przez poprzednie załogi z luźnego szutru i piachu. W grze o zwycięstwo byli także Elfyn Evans i Scott Martin. Brytyjczycy zajmowali trzecie miejsce, a od liderów dzieliły ich raptem dwie sekundy.

Z marzeniami o pierwszym triumfie w Rajdzie Polski szybko pożegnali się Ott Tanak i Martin Jarveoja - jedni z faworytów imprezy mieli kolizję z sarną już na OS2. Uszkodzenia samochodu nie pozwoliły na kontynuowanie rywalizacji.

SOBOTNIE SHOW FINÓW

Po nieco zachowawczym początku, Rovanpera i Halttunen zdominowali drugi, najdłuższy etap zawodów. W sobotę Finowie oddali rywalom tylko jeden z siedmiu odcinków specjalnych. Błysnęli także podczas trzeciego, ostatniego starcia na torze Mikołajki Arena, gdzie ustanowili nowy rekord 2,5-kilometrowej trasy – o 3,1 s od najlepszego do tej pory rezultatu, który w 2015 roku uzyskali Ogier z Ingrassią.

Zarówno Evans, jak i Mikkelsen robili co mogli, by nie pozwolić 23-letniemu Finowi na zwiększenie przewagi. Pierwszy miał jednak problem z tylną prawą oponą, która straciła bieżnik w końcówce trzynastego oesu (Świętajno, 18,5 km), przez co Brytyjczyk wpadł na metę z blisko 9-sekundową stratą do Rovanpery. Z kolei jadący na twardszych oponach Mikkelsen próbował atakować, ale nie utrzymał tempa Rovanpery, który postawił na miękkie wersje opon Pirelli Scorpion. Rovanpera skończył dzień mając 9,4 sekundy przewagi nad Mikkelsenem i 16,1 s nad zajmującym trzecią pozycję Evansem.

TANAK NAJSZYBSZY W NIEDZIELĘ

Od tego sezonu w rajdowych mistrzostwach świata obowiązuje nowy schemat punktacji. Na 30 możliwych do zdobycia punktów 18 można wywalczyć zajmując pierwsze miejsce po sobotnim etapie rajdu, siedem przyznawanych jest dla najszybszej załogi finałowego etapu, a za najlepszy czas na kończącym zmagania Wolf Power Stage jest pięć punktów.

Stąd też w ostatnim dniu do walki o punkty rzucili się Ott Tanak i Martin Jarveoja. Estończycy wrócili do rywalizacji w niedzielę rano, wygrali dwa z czterech ostatnich prób i zgarnęli komplet punktów za triumf w finałowym etapie rajdu, a także cztery za drugi rezultat na Wolf Power Stage.

Pierwszy niedzielny oes przyniósł zmianę w ścisłej czołówce rajdu. Goniący Rovanperę wicelider Mikkelsen zahaczył tyłem samochodu o skarpę, uszkadzając oponę. Tylko na tym odcinku stracił minutę i spadł w klasyfikacji generalnej. Ta sytuacja wywindowała Evansa na drugie, a Fourmaux na trzecie miejsce. Na trzech ostatnich oesach czołowa trójka skupiła się na utrzymaniu swoich pozycji.

Rovanpera i Halttunen odnieśli 13. zwycięstwo w rundzie mistrzostw świata, zdobywając w Mikołajkach łącznie aż 27 punktów – 18 za pierwszą pozycję po sobotnich oesach, sześć za drugie miejsce w niedzielę oraz trzy za trzecią lokatę na Wolf Power Stage.

PECH KAJETANOWICZA

W kategorii WRC2 ze zwycięstwa cieszyli się Sami Pajari i Enni Malkonen. 22-letni Fin zaprezentował szybką, skuteczną i dojrzałą jazdę. Objął prowadzenie już po drugim odcinku specjalnym, a na kolejnych systematycznie budował przewagę, którą następnie kontrolował aż do samej mety. Niestety, z walki przedwcześnie odpadli Kajetan Kajetanowicz i Maciej Szczepaniak, którzy do 11. oesu byli wiceliderami tej kategorii i najszybszą polską załogą. Ratując się przed dachowaniem wyjechali poza drogę po jednym z prawych zakrętów, uszkodzili zawieszenie i musieli się wycofać. Na osłodę Polakom zostały trzy oesowe zwycięstwa w stawce WRC2.

Na dziesiątym miejscu w WRC2 zmagania ukończyli Mikołaj Marczyk i Szymon Gospodarczyk.

80. Rajd Polski

1. Rovanpera/Halttunen (FIN/FIN, Toyota GR Yaris Rally1 Hybrid) 2:33.07,6 s;
2. Evans/Martin (GBR/GBR, Toyota GR Yaris Rally1 Hybrid) +28,3 s;
3. Formaux/Coria (FRA/FRA, Ford Puma Rally1 Hybrid) +42,7 s;
4. Neuville/Wydaeghe (BEL/BEL, Hyundai i20 N Rally1 Hybrid) +1:10,8 s;
5. Sesks/Renars (LVA/LVA, Ford Puma Rally1) +1:47,0 s;
6. Mikkelsen/Eriksen (NOR/NOR, Hyundai i20 N Rally1 Hybrid) +2:16,6 s;
7. Munster/Louka (LUX/BEL, Ford Puma Rally1 Hybrid) +2:18,0 s;
8. Katsuta/Johnston (JPN/IRL, Toyota GR Yaris Rally1 Hybrid) +2:26,7 s;
9. Pajari/Malkonen (FIN/FIN, Toyota GR Yaris Rally2) +7:50,7 s;
10. Solberg/Edmondson (SWE/GBR, Skoda Fabia RS Rally2) +8:12,7 s.

*** Miejsca Polaków:**
18. Marczyk/Gospodarczyk (Skoda Fabia RS Rally2) +10:16,6 s; **24.** Matulka/Dymurski (Ford Fiesta Rally3) +20:24,1 s; **27.** Sołowow/Baran (Skoda Fabia RS Rally2) +21:46,1 s; **28.** Kołtun/Pleskot (Skoda Fabia RS Rally2) +25:42,1 s; **29.** Kowalczyk/Hryniuk (Renault Clio Rally3) +26:03,1 s; **33.** Roefler/Bała (Ford Fiesta Rally3) +35:24,3 s; **34.** Kajetanowicz/Szczepaniak (Skoda Fabia RS Rally2) +1:10:31,4 s; **35.** Musiał/Dudziński (Skoda Fabia Evo Rally2) +1:28:20,5 s.

eprasa.pl d96c94e3d3

ANGLICY UCIEKLI SŁOWAKOM SPOD TOPORA

PIŁKA NOŻNA\\\ Anglia i Hiszpania to kolejne drużyny, które awansowały do ćwierćfinałów mistrzostw Europy. Jednak Anglicy byli o krok od odpadnięcia, bo do remisu ze Słowacją doprowadzili dopiero w doliczonym czasie, po czym wygrali po dogrywce.

Słowakom zabrakło kilkudziesięciu sekund do sprawienia wielkiej niespodzianki i wyeliminowania wicemistrzów Europy. Na stadionie w Gelsenkirchen prowadzili od 25. minuty, kiedy swoją trzecią bramkę w turnieju zdobył Ivan Schranz. Anglicy grali bez pomysłu, a że jednocześnie Słowacy mądrze i niekiedy szczęśliwie się bronili, więc wszystko wskazywało na to, że to oni awansują do ćwierćfinałów. I gdy w Bratysławie, Koszycach i Trnavie kibice już mieli odkorkowywać szampany, w piątej doliczonej minucie do wyrównania strzałem przewrotką doprowadził Jude Bellingham. Napastnik, który w sobotę skończył 21 lat, „uratował" swoją reprezentację tak samo, jak przez dużą część sezonu dostarczał punkty Realowi Madryt w hiszpańskiej ekstraklasie. A zwycięskiego gola strzelił tuż po rozpoczęciu dogrywki Harry Kane.

Po meczu brytyjska prasa zachwycała się Jude Bellinghamem, mając jednocześnie nadzieję, że wyjątkowo szczęśliwe zwycięstwo okaże się przełomem dla słabo grających do tej pory piłkarzy Garetha Southgate'a.

„BOSKA INTERWENCJA JUDE BELLINGHAMA UTRZYMUJE ICH TAKŻE W EURO 2024 PO MAŁO PRZEKONYWUJĄCYM ZWYCIĘSTWIE 2:1 W DOGRYWCE NAD SŁOWACJĄ" – NAPISAŁ „THE INDEPENDENT".

Gareth Southgate cieszył się z awansu, jednak z gry swojego zespołu nie mógł być zadowolony. - Przez cały mecz wierzyłem, że zdobędziemy wyrównującego gola. Nie sądziłem, że stanie się to tak późno. Jednak był to wieczór, podczas którego nie byłem gotowy, aby wrócić do domu, a zawodnicy wyraźnie poczuli to samo co ja. Myślę, że jedyne, czego nie można kwestionować, to chęci, zaangażowania i charakteru naszego zespołu. Wiemy, że w dalszej części turnieju nasz poziom gry będzie musiał być wyższy, ale rozwinął się duch i jedność w drużynie - ocenił angielski selekcjoner.

- Kiedy 30 sekund dzieli cię od powrotu do domu, a czujesz, że zawiodłeś swój naród, wystarczy jedno kopnięcie piłki i wszystko jest świetnie. To sytuacja, w którym nie chcę być, ale kiedy już następuje, jest to wspaniałe uczucie - dodał Jude Bellingham, uznany za najlepszy zawodnik meczu. - Gra dla Anglii to fantastyczna rzecz, ale wiąże się również z dużą presją. Myślę, że - oprócz momentu straty bramki - graliśmy całkiem dobrze. Wchodziliśmy w odpowiednie strefy. Mogliśmy być bardziej skuteczni, ale najważniejszą cechą, jaką pokazaliśmy, był charakter.

Fot. PAP/EPA

Gruzini wracają do domu, ale i tak stali się jedną z większych sensacji mistrzostw Europy

W gorszym nastroju był oczywiście Francesco Calzona, trener reprezentacji Słowacji: - W zasadzie graliśmy jak równy z równy z Anglią, prawie zakwalifikowaliśmy się. Byliśmy już bardzo blisko celu. Niestety, ostatecznie wyszło tak, jak wyszło. Jestem jednak bardzo dumny, że mój zespół radził sobie tak dobrze, a drużyna przeciwna wprowadzała obrońców, aby utrzymać wynik.

Drugi niedzielny mecz, rozgrywany w Kolonii, rozpoczął się równie sensacyjnie.

CO PRAWDA PIERWSZE KILKANAŚCIE MINUT TO CAŁKOWITA DOMINACJA HISZPANÓW, MISTRZÓW EUROPY Z LAT 1964, 2008 I 2012, ALE BRAMKĘ ZDOBYLI GRUZINI, JEDYNI DEBIUTANCI WŚRÓD 24 UCZESTNIKÓW EURO 2024.

W 18. minucie gracz Cracovii Otar Kakabadze dośrodkował z prawego skrzydła w kierunku Chwiczy Kwaracchelii, a pomocnik Napoli wywarł presję na Robinie Le Normandzie na tyle skutecznie, że obrońca Realu Sociedad posłał piłkę do własnej bramki. Wyrównał w 39. minucie strzałem z dystansu Rodri. Kontrowersje może jednak budzić fakt, że w momencie strzału na pozycji spalonej był kapitan Hiszpanów Alvaro Morata, który teoretycznie mógł na krótko zasłonić piłkę bramkarzowi Giorgiemu Mamardaszwilemu. Sytuacja została sprawdzona przez sędziów VAR i oceniono, że ustawienie Moraty nie odegrało w tej sytuacji żadnej roli.

Na początku drugiej połowy Gruzini mogli znów prowadzić. Kwaracchelia zobaczył wysuniętego daleko przed bramkę Unaia Simona i oddał minimalnie niecelny strzał. Potem przewaga Hiszpanów nie podlegała już dyskusji, a bramki zdobyli Fabian Ruiz, Nico Williams i Dani Olmo.

W ćwierćfinale Anglia zagra w sobotę w Duesseldorfie ze Szwajcarią, a dzień wcześniej Hiszpania z Niemcami w Stuttgarcie. To drugie spotkanie niektórzy komentatorzy już okrzyknęli przedwczesnym finałem.

O PIŁCE

BARAŻE\\\ Rezerwy Stomilu utrzymały się w IV lidze, bo olsztynianie w wyjazdowym spotkaniu w Reszlu zremisowali 4:4 z miejscowymi Orlętami. Poza tym do IV ligi awansował Sokół Ostróda, który w dwumeczu poradził sobie z Constractem. Tym samym Lubawa w nadchodzącym sezonie nie będzie miała IV ligi, bo już wcześniej spadł z niej Motor.

*** Orlęta Reszel - Stomil Olsztyn 4:4 (4:2)**
1:0 - Gutowski (20), 1:1 - Taguchi (24), 2:1 - Romańczuk (26), 2:2 - Karpiński (34), 3:2 - Miłoszewski (39), 4:2 - Romańczuk (45 k), 4:3, 4:4 - Karpiński (61, 70)
W pierwszym meczu Stomil zwyciężył 4:1, dzięki czemu utrzymał się w IV lidze.

*** Sokół Ostróda - Constract Lubawa 2:2 (2:0)**
1:0 - Śnieżawski (17), 2:0 - Kulpa (24), 2:1 - Rykaczewski (68), 2:2 - Sagan (90)
W pierwszym meczu Sokół wygrał 2:1 i to on awansował do IV ligi.

>>> W niecodziennych okolicznościach z okręgówki spadła Warmia, bo najpierw w Olsztynie zremisowała 2:2 z Perkunem, w rewanżu w Orżynach do przerwy prowadziła 3:0, mecz zakończył się jednak remisem 4:4, po czym gospodarze wygrali w rzutach karnych! Warto dodać, że Perkun do remisu doprowadził w czwartej doliczonej minucie.

*** Perkun Orżyny - Warmia Olsztyn 4:4 (0:3), k. 4:2**
0:1, 0:2, 0:3 - Kapusta (27, 38 k, 41), 1:3 - Kobus (57 k), 2:3, 3:3 - Ciężar (63, 73), 3:4 - Dąbkowski (85), 4:4 - Marszałek (90+4)

*** Warmia Wrzesina - Victoria Bartoszyce 5:3 (3:1)**
1:0 - M. Assman (2), 2:0 - Sz. Assman (32), 2:1 - Kaplewski (38), 3:1 - Naczas (43), 3:2, 3:3 - Kaplewski (74 k, 81), 4:3 - M. Assman (88 k), 5:3 - Naczas (90+3)
W Bartoszycach Victoria wygrała 5:0, więc utrzymała się w okręgówce.

*** Dąb Kadyny - Wałsza Pieniężno 6:1 (3:1)**
0:1 - Graczyk (5), 1:1 - Zagórski (30), 2:1 - Gortatowski (39), 3:1 - Górski (41), 4:1 - Kazimierowski (59), 5:1 - Sowiński (70), 6:1 - O. Grabowski (60)
Dąb awansował do okręgówki, bo wcześniej wygrał 4:2.

*** Radomniak Radomno - Kormoran Zwierzewo 1:2 (1:0)**
1:0 - Lewicki (35), 1:1 - Gadomski (76), 1:2 - Rybicki (83)
U siebie Kormoran wygrał 3:2, dzięki czemu utrzymał się w okręgówce.

>>> Po zwycięstwie 6:0 nad Zalewem Frombork Pogoń Ryn utrzymała się w klasie A.

PP

eprasa.pl d96c94e3d3

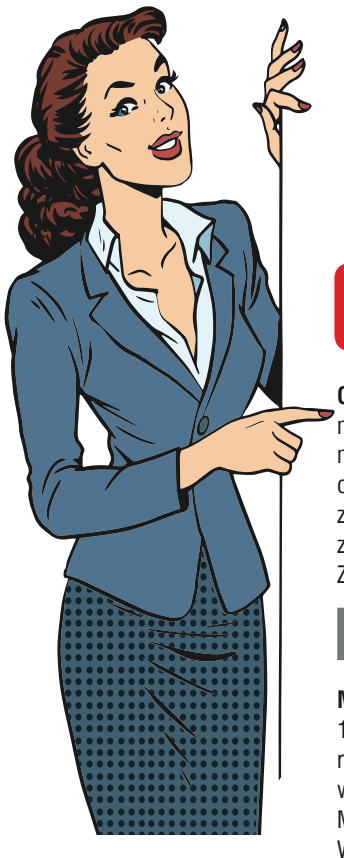

Szukasz klientów?
e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 319000 zł, 2 pok., Mieszkanie na 2p/ 41m w tym piwnica 3,70 . Sprzedaż lub zamiana na 2-pokojowe na Jarotach lub sprzedam AS 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 47 m2, 390000 zł, 3 pok., 3-pokowe mieszkanie na 3p /4 z balkonem , ogrzewanie z miasta sprzedaż lub zamiana na mniejsze . Mieszkanie zadbane nie wymaga nakładów . Zapraszam 603 584 180, *43/**AS.***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

1324otbp-b-K

eprasa.pl d96c94e3d3

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL
KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, *ABR 11715/**ABR***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskiego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnia, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, *ABR-11623/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., *ABR-11508/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z uzytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodaczy.Dojazd droga asfaltową. Tel.533023134, *ABR-11598/**ABR***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow.działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., *ABR_11644/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.-- - www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / ***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon , otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, *ABR 11561/**ABR***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, *ABR-11621/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciagu innych loakali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, *ABR-11670/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

GO
#rzetelnaGO
RZETELNE
DZIENNIKARSTWO

JESTEŚMY
ZORIENTOWANI
NA REGION!
1886 2024
130 LAT
BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

KLASYFIKACJA STRZELCÓW ME 2025 (PO 40 Z 51 MECZÓW):
3 – GEORGES MIKAUTADZE (GRUZJA), JAMAL MUSIALA (NIEMCY), IVAN SCHRANZ (SŁOWACJA)

KTO ZAGRA W ĆWIERĆFINALE EURO?

PIŁKA NOŻNA\\\ Mecze z udziałem grupowych rywali polskich piłkarzy, Holandii i Austrii, zakończą dzisiaj 1/8 finału mistrzostw Europy. Rywalem „Oranje" będzie Rumunia, a Austria, która zrobiła dobre wrażenie w pierwszej rundzie, zagra z Turcją.

Holandia po zwycięstwie nad biało-czerwonymi, remisie z Francją i porażce z Austrią awansowała do fazy pucharowej z trzeciej pozycji w grupie, ale nie może narzekać na układ drabinki. W 1/8 finału trafiła na najlepszą w grupie E Rumunię, która jednak - podobnie jak inne zespoły z tej stawki - zgromadziła cztery punkty i w futbolowej hierarchii jest niżej notowana, np. w rankingu FIFA dzieli te ekipy aż 40 lokat.

Fot. PAP/EPA

W ćwierćfinale mistrzostw Europy Anglicy zagrają ze Szwajcarami. Na zdjęciu Jude Bellingham i Harry Kane, zdobywcy goli w meczu ze Słowacją

„ORANJE" BĘDĄ FAWORYTEM, ALE MUSZĄ UWAŻAĆ, BO W PODOBNEJ SYTUACJI TRZY LATA TEMU NA TYM ETAPIE DOŚĆ NIESPODZIEWANIE ULEGLI 0:2 CZECHOM I POŻEGNALI SIĘ Z EURO 2021.

- Faza grupowa nie była przekonująca w naszym wykonaniu, ale na turnieju rzadko kiedy wszystko układa się idealnie. Pojawiają się problemy, gdy wyniki nie są najlepsze. Mam nadzieję, że odrobiliśmy lekcję, wyciągnęliśmy wnioski i wiemy, co musimy poprawić w naszej grze - przyznał napastnik Memphis Depay. Mimo zdobycia gola z Austrią (2:3) grający dotychczas w Atletico Madryt napastnik był krytykowany za swoją postawę. - Jestem przyzwyczajony, że mam sporo oponentów. Ważne, że ufa mi trener Ronald Koeman, a ja staram się mu odwdzięczyć dobrą grą i golami. Zdobyłem ich 46 w 95 występach, ale są tacy, którym ciągle mało. Ostatni mecz był jednak moim najlepszym w Niemczech, bo potrzebowałem gry i minut na boisku. Myślę, że będzie coraz lepiej - dodał Depay, który odgrywa ważną rolę w holenderskiej ekipie.

Rumunia, na otwarcie tegorocznego Euro pokonując 3:0 Ukrainę, odniosła dopiero drugie zwycięstwo w turniejach finałowych, a rozegrała dotychczas 19 meczów. Także z „Pomarańczowymi" ma niekorzystny bilans - 10 porażek w 14 potyczkach i tylko jedna wygrana, do której doszło w kwalifikacjach ME 2008 w Konstancy (1:0).

Drużyna trenera Edwarda Iordanescu bazuje na szczelnej defensywie, ale dzisiaj będzie musiała sobie radzić bez lewego obrońcy Nicusora Bancu, który musi odcierpieć karę za dwie żółte kartki. Rumuni zapewne nadal szukać będą swoich szans głównie w kontratakach, w których bryluje Denis Dragus, oraz strzałach z dystansu, w których celuje zwłaszcza Nicolae Stanciu.

Obserwatorzy podkreślają też liczne pozaboiskowe zasługi Iordanescu, któremu udało się stworzyć dobry kolektyw i świetną atmosferę w szatni. - Oczywiście jesteśmy szczęśliwi, że z pierwszego miejsce zakwalifikowaliśmy do 1/8 finału, ale to kolejny etap procesu, który zaczęliśmy dwa lata temu. Udało nam się stworzyć fajny, zgrany zespół i teraz przyszły wyniki - zaznaczył obrońca Radu Dragusin, cytowany przez UEFA.

Holendrzy to mistrzowie kontynentu z 1988 roku, a poza tym raz zajęli trzecie miejsce i trzykrotnie dotarli do półfinału. W ćwierćfinale byli ostatnio w 2008 roku. Do tego etapu Rumunia może się dostać po raz pierwszy, podobnie jak Austria, która wierzy, że pod wodzą Ralfa Rangnicka może osiągnąć historyczny sukces.

AUSTRIACY WYGRALI „POLSKĄ" GRUPĘ I PO RAZ PIERWSZY ZNAJDĄ SIĘ W SYTUACJI, KTÓREJ NIE LUBI ICH NIEMIECKI SELEKCJONER - BĘDĄ FAWORYTEM.

- Fakt, że wygraliśmy tak silną grupę jest niezwykłym osiągnięciem. Dzięki tym trzem spotkaniom nabraliśmy pewności siebie, a też musimy zdawać sobie sprawę, że wzrosły oczekiwania wobec nas. Euforia wokół jest miła, bo to dodatkowy zastrzyk morale, ale staram się też tonować optymizm. Na szczęście nie widzę po moich piłkarzach oznak arogancji, która mogłaby nam bardzo utrudnić pokonanie Turcji - zaznaczył 66-letni szkoleniowiec.

Rangnick uważa, że w meczu z Turcją dużą rolę mogą odgrywać emocje, więc kluczowy może okazać się spokój i chłodna głowa. - Wielu Austriaków ma tureckie korzenie, wielu Turków mieszka w Austrii, a jeszcze więcej w Niemczech, dlatego mnóstwo ich będzie na stadionie w Lipsku. Zatem czeka nas specyficzny pojedynek - tłumaczył Rangnick, który nie będzie mógł skorzystać z pauzującego za dwie żółte kartki skrzydłowego Patricka Wimmera. Z kolei obrońcę Gernota Traunera, który strzelił Polsce bramkę, wykluczył uraz mięśni uda. Rangnick niektórych zagrożonych zawieszeniem oszczędzał już w spotkaniu z Holandią, kończącym zmagania grupowe, ale teraz raczej na jakiekolwiek eksperymenty się nie zdecyduje.

Turcy z powodu kartek mają większy problem, bo zawieszeni na to starcie są Samet Akaydin i przede wszystkim mózg zespołu - Hakan Calhanoglu.

- Niby każdego można zastąpić, ale fakt, że go zabraknie na pewno boli rywali, bo to wybitny piłkarz - powiedział o Calhanoglu David Alaba, „niegrający kapitan" Austriaków, który oficjalnie należy do sztabu kadry.

W marcu obie jedenastki zmierzyły się towarzysko w Wiedniu i gospodarze zwyciężyli wtedy aż 6:1.

Gdyby dzisiaj Austriacy też wygrali, to po raz pierwszy od mundialu w 1954 roku cieszyliby się z trzech kolejnych zwycięstw w turnieju mistrzowskim. Z Turkami rywalizowali do tej pory 17-krotnie - górą byli dziewięć razy, doznali siedmiu porażek i raz padł remis. Na sukces w potyczce o punkty czekają jednak od listopada 1988.

Przy trenerze Vicenzo Montelli coraz jaśniej świecą młode gwiazdy tureckiego futbolu - 19-letni supertalent Arda Gueler z Realu Madryt i jego rówieśnik Kenan Yildiz z Juventusu Turyn. Włoch sam miał smykałkę do strzelania bramek, z racji szybkości i niskiego wzrostu (172 cm) oraz swoistej „cieszynki", polegającej na bieganiu z rozłożonymi rękami, był nazywany „małym samolotem".

- Nie wierzę w formacje i strategie, wierzę w ludzi. Stworzyliśmy ciekawy kolektyw w reprezentacji Turcji i wszystko co najlepsze dopiero przed nami - zaznaczył 50-letni szkoleniowiec, który jest znany z zamiłowania do rozmaitych eksperymentów w swojej pracy.

TURCJA POD JEGO WODZĄ PO RAZ PIERWSZY OD EURO 2008, GDY OSIĄGNĘŁA PÓŁFINAŁ, AWANSOWAŁA DO FAZY PUCHAROWEJ MISTRZOWSKIEJ IMPREZY. MONTELLA CHCE WIĘCEJ, ALE TEŻ DARZY RESPEKTEM WTORKOWEGO PRZECIWNIKA.

- Austria to bardzo zgrana, wyrównana ekipa, w której grze rzucają się w oczy pewne automatyzmy. Prezentuje się jak drużyna klubowa, a nie reprezentacyjna - ocenił włoski selekcjoner Turcji.

1/4 FINAŁU EURO 2024
* **5 lipca:** Hiszpania – Niemcy, Portugalia/Słowenia – Francja/Belgia
* **6 lipca:** Rumunia/Holandia – Austria/Turcja, Anglia – Szwajcaria

eprasa.pl d96c94e3d3